Cena gazety: 4,99 zł (5% VAT) Nr 2 (1161) 13 - 19 stycznia 2026 r.

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764
9 771644 057606
N 1555

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWa gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl

Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami Ziemi Biłgorajskiej



STRONA 8-9,18,20

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

Tragiczny początek roku na naszych drogach

Dwa śmiertelne wypadki i dwanaście kolizji

STR. 6



Dachowanie w Hucie Turobińskiej. 31-latek zginął na miejscu



Fot. KPP Biłgoraj

W gminie Różaniec 18-letni kierowca zginął na miejscu



Kacper Misiarz, piłkarz Łady Biłgoraj, planuje charytatywną wyprawę rowerem do Pragi

Ambitne wyzwanie piłkarza z Biłgoraja!

STRONA 23



Rolnicy z Ziemi Biłgorajskiej byli na proteście w Warszawie

Rolnicy: „Wielkie rozczarowanie”!
Ministerstwo Rolnictwa: Umowa handlowa UE-MERCOSUR została przegłosowana

STRONA 5

Ułani z Biszczy z kolędą u mieszkańców!



STRONA 21

Tragiczna rocznica w gminie Łukowa. Parafianie uczcili pamięć zmarłego proboszcza Tworka

STRONA 4

HISTORIA

Wielka awantura o parafię katolicką w Lipinach

STRONA 15

REKLAMA

BIŁGORAJSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

SPORT

Łada Biłgoraj zaczęła przygotowania. Dwóch już odchodzi

STRONA 22

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

STOPKA

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

WYDAWCA:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

KONTAKT:
nowa@gazetabilgoraj.pl

REDAKCJA:
Natalia Račaitis
(redaktor prowadząca)
780 029 973
natalia@gazetabilgoraj.pl



Kacper Kyc



Magdalena Kołcon



WSPÓŁPRACOWNICY:

Michał Kańkowski



SPORT:
Tomasz Zalewa
791 132 007

REDAKTOR NACZELNY:
Mateusz Orzechowski

MARKETING I REKLAMA:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA I REKLAMA:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

Tego jeszcze nie było! Charytatywny turniej zakładów pracy

Powiatowe Centrum Sportu w Biłgoraju zaprasza do wyjątkowej sportowej rywalizacji! Już wkrótce parkiet hali ZSBiO zamieni się w arenę zmagań, gdzie najważniejszy nie będzie wynik, a pomoc drugiemu człowiekowi.



- Zintegrujmy się w szczytnym celu! Zapraszamy drużyny reprezentujące zakłady pracy, instytucje oraz firmy z terenu naszego powiatu. To idealna okazja do wspólnej rekreacji, integracji pracowników i przede wszystkim – realnego wsparcia dla potrzebującego Adasia. Zgłoś swoją firmę! Nie zwlekajcie – skrzyknijcie kolegów z pracy, załóżcie sportowe stroje i dołączcie do naszej wielkiej powiatowej rodziny pomagania przez sport. Razem możemy więcej! Pokażmy, że biłgorajskie firmy mają wielkie serca! - przekazują organizatorzy.

Natalia Račaitis

Kiedy? 24 stycznia (sobota) Start: godzina 14

Gdzie? Hala ZSBiO w Biłgoraju, ul. Cegielniana 24

Cel wydarzenia: Turniej „GRAMY dla ADASIA" to inicjatywa, którą pragniemy kontynuować corocznie. Chcemy, aby piłkarskie emocje regularnie niosły pomoc tym, którzy najbardziej jej potrzebują

Razem dla Adasia, karnawałowa noc z misją w Soli



Organizatorzy zabawy w Soli stanęli na wysokości zadania!

Ochotnicza Straż Pożarna w Soli wspólnie z młodzieżą z miejscowości zorganizowała karnawałową zabawę charytatywną, której celem jest wsparcie Adasia Iwanejko. Wydarzenie było okazją do wspólnej zabawy oraz integracji lokalnej społeczności w szczytnym celu.

Wydarzenie, które odbyło się 3 stycznia, miało na celu wsparcie Adasia Iwanejko i było skierowane zarówno do dzieci, młodzieży, jak i dorosłych mieszkańców miejscowości oraz okolic.

O oprawę muzyczną wydarzenia zadbał DJ Daro, który poprowadził karnawałową zabawę i zapewnił taneczną atmosferę przez cały wieczór. Na uczestników czekał będzie również bufet przygotowany przez Zespół z Soli „Więź".

Organizatorzy stanęli na wysokości zadania. Udział w zabawie było nie tylko okazją do integracji i dobrej zabawy, ale przede wszystkim realne wsparcie dla Adasia Iwanejko.

Podczas imprezy na leczenie chłopca zebrano 4193,40 zł

Natalia Račaitis



Fot.–

Biłgoraj zagra z WOŚP! Szukają artystów na Wielki Finał

Może to właśnie ciebie szukają? Biłgorajskie Centrum Kultury zachęca lokalnych artystów do włączenia się w tegoroczny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Trwa nabór wykonawców, którzy chcieliby wystąpić podczas finałowego koncertu WOŚP w Biłgoraju.



Fot.plakat

Zaproszenie kierowane jest do wszystkich, którzy chcą zaprezentować swój talent – wokalistów, tancerzy, zespołów muzycznych oraz osób posiadających inne umiejętności artystyczne. Organizatorzy podkreślają, że liczy się pasja, zaangażowanie i chęć wspólnego pomagania.

Aby wziąć udział w naborze, należy przesłać zgłoszenie na adres e-mail: artystyczny@bck.lbl.pl, dołączając linki do swojej twórczości lub nagrań z dotychczasowych występów. Ostatecznego wyboru wykonawców dokona Sztab WOŚP Biłgoraj.

Zgłoszenia przyjmowane są do 11 stycznia. Wybrane osoby i zespoły wystąpią na scenie podczas finału WOŚP, który – jak co roku – będzie okazją do wspólnej zabawy i wsparcia szczytnego celu.

– Zagrajmy razem i wspólnie pomóżmy dzieciom w walce o zdrowie – zachęcają organizatorzy.

Natalia Račaitis



BIL

eprasa.pl d29989c5d0

Doktor Karol Momot z Biłgoraja w gronie najlepszych młodych naukowców!

Pochodzący z Biłgoraja dr Karol Momot odniósł kolejny znaczący sukces naukowy. Młody lekarz i naukowiec znalazł się w gronie laureatów prestiżowego stypendium przyznawanego najbardziej obiecującym badaczom uczelni.


Dr Karol Momot z Biłgoraja został uhonorowany w kategorii nauk medycznych jako przedstawiciel Katedry i Zakładu Fizjologii Doświadczalnej i Klinicznej

fot.archiwum

Wyróżnienie otrzymało w tym roku jedynie 15 pracowników WUM, spośród 50 zgłoszonych kandydatur. Kapituła konkursu doceniła ich dorobek naukowy, aktywność publikacyjną oraz zaangażowanie w realizację projektów badawczych. Jednym z odznaczonych został pochodzący z Biłgoraja dr Karol Momot, który został uhonorowany w kategorii nauk medycznych jako przedstawiciel Katedry i Zakładu Fizjologii Doświadczalnej i Klinicznej.

Stypendium Rektora dla najzdolniejszych!

Stypendium JM Rektora kierowane jest do młodych naukowców, których prace wnoszą istotny wkład w rozwój współczesnej medycyny. Jak podkreślają przedstawiciele uczelni, poziom tegorocznej edycji konkursu był wyjątkowo wysoki, a większość wniosków złożona została przez badaczy związanych z naukami medycznymi.

Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że dr Karol Momot po raz kolejny znalazł się w gronie laureatów tego prestiżowego wyróżnienia, powtarzając sukces z ubiegłego roku. To dowód na konsekwentny rozwój naukowy i stabilną pozycję w środowisku akademickim.

Dr Karol Momot z Biłgoraja

Dr Karol Momot jest również sekretarzem Polskiego Towarzystwa Medycyny Holistycznej. W jednym z dostępnych materiałów wideo opowiada o swoim spojrzeniu na medycynę holistyczną oraz o terapiach, które – jego zdaniem – realnie zmieniły życie wielu pacjentów.

Sukces młodego naukowca jest powodem do dumy nie tylko dla środowiska akademickiego, ale również dla Biłgoraja, z którego pochodzi laureat. To kolejny przykład, że lokalne korzenie mogą iść w parze z ogólnopolskimi, a nawet międzynarodowymi osiągnięciami, zwłaszcza że o sukcesach dra Momota nie piszemy po raz pierwszy

Natalia Račaitis

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Magazynier (K/M), Rakówka/MOTION	1	4 806,00 zł	u
Księgowy, Biłgoraj/TANIPIT	1	5 500,00 zł	u
Pracownik do zbijania palet (K/M), Smólsko Duże/Gołąb	1	4 806,00 zł	u
Operator taśmówki, Smólsko Duże/Gołąb	1	4 806,00 zł	u
Sprzedawca części rolniczych, Chmielek/TRANS-TRAK	1	4 806,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Księżpol/SP	0,5	2 830,00 zł	u
Robotnik gospodarczy (K/M), Ciosny/Tworek	1	4 806,00 zł	u
Stanowisko ds. BHP, Biłgoraj/ZUS	1	5 200,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Biłgoraj/Bistro na Piętrze	1	4 806,00 zł	u
Technik organizacji produkcji, Biłgoraj/Manufaktura Mebli	1	4 666,00 zł	u
Pomocnik mechanika, Stare Króle/Zań	1	4 666,00 zł	u
Pracownik biurowy, Biłgoraj/Autokompas - travel		31,4 zł/godz.	z
Pakowacz ręczny, Biłgoraj/Grupa Raduj	1	4 806,00 zł	u
Palacz C.O., Biszcza/SM Iskra	1	4 666,00 zł	u

u – umowa o pracę z – umowa zlecenie

KOMENTARZE Z: www.gazetabilgoraj.pl / facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

Śnieżyca i odwołane egzaminy na prawo jazdy: „W 1987 roku robiłem w lutym prawko na motor i nikt nie odwoływał”

Falę komentarzy wywołała informacja o tym, że egzaminy na prawo jazdy w Wojewódzkich Ośrodkach Ruchu Drogowego w Zamościu i Biłgoraju zostały odwołane z powodu intensywnych opadów śniegu.

Informację o odwołanych egzaminach na prawo jazdy 7 stycznia przekazał Marcin Kulig, dyrektor WORD, za pośrednictwem swojego prywatnego profilu w mediach społecznościowych.

– Dziś niestety pogoda uniemożliwia bezpieczne wykonanie zadań egzaminacyjnych na ulicach i parkingach, w związku z tym egzaminy zostały odwołane – poinformował dyrektor.

Decyzja ma bezpośredni związek z intensywnymi opadami śniegu, oblodzeniami oraz ograniczoną przyczepnością nawierzchni, które znacząco pogarszają bezpieczeństwo ruchu drogowego. Jak podkreślają służby, w takich warunkach przeprowadzanie egzaminów praktycznych mogłoby stwarzać zagrożenie zarówno dla zdających, jak i egzaminatorów.

Internauci szybko podchwycili temat. Co sądzą o tej decyzji?

Leszek Bryla: No większej bzdury nie słyszałem. A co z normalnymi użytkownikami drogi? Mają nie jeździć, nie wychodzić z domów. Wydaje mi się, że bardziej chodzi o mniejsze prawdopodobieństwo uwalenia na egzaminie. Ponieważ znaki poziome na jezdni są niewidoczne. Jeżeli młody kierowca po zdaniu egzaminu napotka takie warunki na drodze, co wtedy?

Anna Hurko: Może chodzić o plac, przy mocnych opadach śniegu nie będzie wiać linii.

Peter J Hopkins: Nie ma sensu głupio ryzykować, tym bardziej że samochody obecnie nie należą do Wordów, tylko do firm uczących jazdy. Nie ma co ściemniać, że są to łatwe warunki na drogach. Wielu kierowców zostawiło dziś auta w garażach lub... w rowach lub zaspach.

Leszek Bryla: Kierowca spotyka różne warunki na drodze, niby dlaczego miałby nie zdawać i w takich. Kompletnie niezrozumiały argument. Tym bardziej że szkoły nauki jazdy w Biłgoraju jak najbardziej funkcjonują i jeżdżą dzisiaj.

Szymon Frączek: Niedługo to zabronią ludziom jeździć, jak będzie śnieg, będą w domach siedzieć, bo nikt ich nie nauczył po śniegu jechać.

Krystyna Wenek: Parę płatków spadnie i tragedia narodowa będzie.

Aga IJa: W gorszych warunkach zdawałam i było ok, a teraz trochę śniegu i wszystko odwołać...

Damian Matwiejczuk: Co to za armagedon, może sklepy też pozamykają albo jeździć nie będzie można.

Janusz Sobaszek: W 1987 roku robiłem w lutym prawko na motor i nikt nie odwoływał.

Franek Dolas: Dziwne, że później i w normalnych warunkach jeżdżą jak cielepy...

Jadwiga Bździuch-Banach: W latach 80. zdawałam w zimie, było -20 i ślisko, i to bardzo, no ale to było dawna temu :)

Natalia Račaitis

BIL

Sukces matematyczny uczniów ZSBiO w Biłgoraju



Fot.ZSBiO w Biłgoraju

Anna Socha z klasy IVb LO oraz Patryk Grabias z klasy IVd LO zdobyli prestiżowe tytuły Laureatów III stopnia

Uczniowie Zespołu Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju osiągnęli znaczący sukces w ogólnopolskim konkursie „Olimpiada Wiedzy Archimedes. Plus – Matematyka”.

Wyniki właśnie dotarły do szkoły i przyniosły powód do dumy całej społeczności szkolnej.

Anna Socha z klasy IVb LO oraz Patryk Grabias z klasy IVd LO zdobyli prestiżowe tytuły Laureatów III stopnia. Konkurs, który odbył się w listopadzie, był wymagającym sprawdzianem wiedzy i odporności na stres. Uczniowie musieli zmierzyć się z 22 zadaniami obejmującymi różne działy matematyki w czasie zaledwie 60 minut. Obaj uczestnicy poradzili sobie doskonale, rozwiązując wszystkie zadania bezbłędnie.

Magdalena Kołcon

eprasa.pl d29989c5d0

NOWa biłgorajska

Tragiczna rocznica w gminie Łukowa.

Tak parafianie uczcili pamięć zmarłego proboszcza Tworka

Rok temu w tragicznym wypadku zginął proboszcz parafii w Chmielku, ks. Marek. Parafianie w wyjątkowy sposób uczcili dziś pamięć cenionego proboszcza.

Ks. Marek Tworek zginął tragicznie 6 stycznia 2025 roku w wypadku drogowym, jadąc na poranną mszę świętą. Jego nagła śmierć wstrząsnęła lokalną społecznością i pozostawiła głęboki ślad w sercach parafian.

Ks. Marek Tworek urodził się w 1972 roku w Biłgoraju. Święcenia kapłańskie przyjął w 1997 roku w diecezji zamojsko-lubaczowskiej. Przez wiele lat pełnił posługę w różnych parafiach regionu, a w 2010 roku został mianowany proboszczem nowo powstałej parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chmielku. Zapisał się w pamięci wiernych jako kapłan oddany ludziom, zaangażowany w budowanie wspólnoty parafialnej oraz rozwój życia religijnego.



fot. nadesłane

We wtorek, 6 stycznia, w pierwszą rocznicę śmierci ks. Marka Tworka, w Pisklakach i Chmielku odbyły się uroczystości poświęcenia i odsłonięcia tablic pamiątkowych upamiętniających zmarłego kapłana.

Poświęcone dziś tablice pamiątkowe mają przypominać o jego życiu, kapłańskiej posłudze oraz wkładzie w tworzenie parafii w Chmielku. Uroczystości były wyrazem wdzięczności i pamięci tych, którym ks. Marek Tworek służył przez lata jako duszpasterz i proboszcz.

Pierwsza uroczystość miała miejsce o godzinie 10.00 w Pisklakach, natomiast druga odbyła się o godzinie 12 w Chmielku. W obu wydarzeniach uczestniczyli duchowni, parafianie, mieszkańcy okolicznych miejscowości oraz osoby, dla których ks. Marek Tworek przez lata był duchowym przewodnikiem i duszpasterzem.

Natalia Račaitis

Oszustwo z wykorzystaniem kodu BLIK. Tym razem „na siostrę”

26-letnia mieszkanka powiatu padła ofiarą oszustwa z wykorzystaniem kodu BLIK. Osoba podszywająca się pod jej siostrę skontaktowała się z nią za pośrednictwem popularnego komunikatora i poprosiła o opłacenie zamówienia oraz przesłanie kodu BLIK.



Fot. Natalia Račaitis

Kobieta, chcąc pomóc „siostrze”, spełniła prośbę, tracąc prawie 1 000 złotych. Dopiero później okazało się, że prośba była próbą wyłudzenia pieniędzy, a jej siostra nie potrzebowała pomocy.

Policja przypomina, że tego rodzaju oszustwa wciąż są powszechne. Sprawcy przejmują konta społecznościowe, podszywają się pod znajomych i wysyłają wiadomości z prośbą o pilne wsparcie finansowe. Najczęściej proponują szybki sposób przekazania pieniędzy – wystarczy wygenerować kod BLIK w aplikacji bankowej i przesłać go oszustowi, co umożliwia natychmiastowe wypłacenie środków.

Funkcjonariusze apelują o rozwagę i zachowanie czujności. Zanim ktoś zdecyduje się pomóc znajomej osobie, warto skontaktować się z nią telefonicznie lub osobiście, aby upewnić się, że prośba jest prawdziwa. Policja prowadzi działania mające na celu ustalenie sprawców i przypomina, że ostrożność może uchronić przed utratą pieniędzy.

Magdalena Kołcon

Zdarzenie drogowe na DW 835

W poniedziałek, 5 stycznia rano na drodze wojewódzkiej nr 835 w Goraju doszło do groźnie wyglądającego zderzenia dwóch samochodów osobowych.

Zgłoszenie o wypadku wpłynęło do służb po godzinie 9 rano. Na miejsce natychmiast skierowano policję, pogotowie ratunkowe oraz dwa zastępy straży pożarnej z PSP Biłgoraj oraz OSP Goraj. Akcja ratunkowa trwała ponad trzy godziny. Łącznie w działaniach uczestniczyło 13 strażaków. W wyniku zdarzenia dwie osoby odniosły obrażenia i zostały przetransportowane do szpitala. *Natalia Račaitis*

Koncert świąteczny w biłgorajskim muzeum

Muzyczny akcent na rozpoczęcie nowego roku przyciągnął mieszkańców Biłgoraja do Muzeum Ziemi Biłgorajskiej. Świąteczno-noworoczny koncert wypełniły tradycyjne kolędy w nowoczesnych aranżacjach oraz wspólne kolędowanie, które stworzyły wyjątkową, kameralną atmosferę.



Zespół Las&Rock dał piękny pokaz świątecznego klimatu

Przed publicznością zgromadzoną 9 stycznia w Muzeum Ziemi Biłgorajskiej zaprezentował się młodzieżowy zespół Las&Rock z Tomaszowa Lubelskiego. Artyści przygotowali program oparty zarówno na tradycyjnych polskich kolędach, jak i znanych utworach świątecznych w nowoczesnych aranżacjach. Takie połączenie sprawiło, że koncert miał dynamiczny, a jednocześnie refleksyjny charakter.

Występ trwał ponad godzinę i został bardzo dobrze przyjęty przez zgromadzoną publiczność. Starannie dopracowane brzmienie instrumentów oraz zaangażowanie młodych wokalistów pokazały, że klasyczne kolędy mogą zyskać świeże interpretacje, nie tracąc przy tym swojego pierwotnego sensu i nastroju.

Sale muzealne niemal w całości wypełniły się słuchaczami. Nie zabrakło chwil wspólnego śpiewu, ale też momentów ciszy i skupienia, które sprzyjały refleksji nad kończącym się okresem świątecznym.

Las&Rock jest młodzieżowym zespołem wokalno-instrumentalnym, który gra polską muzykę rozrywkową. W skład zespołu Las&Rock wchodzą następujący członkowie: Paula (wokal), Amelia (saksofon), Dawid (piano), Bartek (gitara), Franek (trąbka), Aleksander (perkusja).

Noworoczne kolędowanie po raz kolejny potwierdziło, że Muzeum Ziemi Biłgorajskiej jest ważnym miejscem spotkań kulturalnych. Organizowane tu koncerty tworzą kameralną przestrzeń do obcowania z muzyką i stanowią wartościowe uzupełnienie oferty kulturalnej miasta.

Michał Kańkowski



Frekwencja dopisała



Gości witali dyrektor muzeum Marek Majewski i wicestarosta Beata Strzałka

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

„Wielkie rozczarowanie”!

Rolnicy z Ziemi Biłgorajskiej byli na proteście w Warszawie

– Nie zachowujmy się jak zwierzęta, które idą na rzeź – tymi słowami Andrzej Polski tłumaczy, dlaczego rolnicy z gminy Turobin pojechali 9 stycznia na protest do Warszawy. Mimo mrozu i utrudnień chcieli jasno powiedzieć, że decyzje podejmowane w Brukseli i Warszawie zagrażają ich gospodarstwom.



Do protestujących rolników z gminy Turobin dołączył poseł Janusz Kowalski



Małgorzata Gromadzka
wiceminister rolnictwa

- Stoimy po stronie polskiego rolnika i polskiego produktu! Gdy w Brukseli zapadają decyzje o umowie z Mercosurem, mówimy jasno: nie zgodzimy się na rozwiązania, które osłabiają polski eksport i rynek zbytu w UE.


Rolnicy rozpoczęli zgromadzenie przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie, a następnie przeszli Alejami Jerozolimskimi pod Kancelarię Prezesa Rady Ministrów oraz Sejm. Głównym motywem manifestacji był sprzeciw wobec umowy handlowej UE-Mercosur

W piątek, 9 stycznia rolnicy z całej Polski już kolejny raz tłumnie zjechali się do stolicy, by zamanifestować swój sprzeciw wobec polityki rolnej Unii Europejskiej i planowanej umowy handlowej UE - Mercosur. Wśród uczestników protestu była także grupa z gminy Turobin, którą zorganizował i prowadził Andrzej Polski.

Rolnicy rozpoczęli zgromadzenie przed Pałacem Kultury i Nauki w Warszawie, a następnie przeszli Alejami Jerozolimskimi pod Kancelarię Prezesa Rady Ministrów oraz Sejm. Głównym motywem manifestacji był sprzeciw wobec umowy handlowej UE-Mercosur, która – jak twierdzą protestujący – otworzy europejski rynek na tani import z Ameryki Południowej, zagrażając konkurencyjności polskich gospodarstw i bezpieczeństwu żywnościowemu. Umowa ta została właśnie zatwierdzona przez większość państw UE, pomimo oporu Polski i kilku innych krajów członkowskich.

Z Turobina busem do Warszawy

Jak relacjonuje Andrzej Polski, organizator wyjazdu z gminy Turobin, lokalna społeczność rolników postanowiła osobiście wziąć udział w proteście.

- Jako gmina Turobin pojechaliśmy busem, udało się zebrać trochę ludzi, którzy chcieli pojechać. Protesty trwają już chyba za dwa lata. Nic nie osiągnęliśmy do tej pory, rząd nas cały czas zbywa, wręcz można by powiedzieć, że wyśmiewa nasze działania – mówi Polski. Jak dodaje, premier komentował liczbę uczestników: „Spodziewał się większych klubów rolników. Ja to odbieram jako wyśmiewanie się z nas”.

Na strajk do Warszawy pojechała również delegacja z gminy Biszcza.

Traktory nie wjechały do miasta

Jednym z kluczowych elementów protestu miał być przejazd ciągnikami rolniczymi ulicami Warszawy – symbol siły i jedności środowiska wiejskiego. Jednak, jak zauważa Polski:

- Te ciągniki, które miały wjechać do Warszawy, absolutnie nie zostały dopuszczone. To nawet nie ma o czym mówić.

Rolnicy mówili o wcześniejszych uzgodnieniach z policją, które ostatecznie nie zostały dotrzymane, a planowane „Zielone Miasteczko” protestujących nie powstało.

- Rolnicy, którzy chcieli to okupować (...), po iluś tam godzinach stania na mrozie po prostu nie wytrzymali i musieli po prostu odejść do swoich domów. Nikt im nie chciał pomóc... – opowiada Polski, podkreślając, jak trudne było zakończenie protestu bez wsparcia logistycznego.

Nadzieje i frustracje

Organizator z Turobina podkreśla, że doświadczenie tego protestu było dla wielu rozczarowaniem.


Przewodniczący NSZZ RI Solidarność Tomasz Obszański wezwał parlament, aby skłonił rząd do przyjęcia krytycznego stanowiska wobec umowy handlowej z krajami Mercosur.
Przewodniczący NSZZ Solidarność Rolników Indywidualnych podkreślił, podsumowując ubiegłoroczne rolnicze protesty, że są one wyrazem sprzeciwu wobec unijnej umowy handlowej z krajami Mercosur oraz napływu tanich produktów z Ukrainy:
- Napływ żywności niskiej jakości z zagranicy stanowi bezpośrednie zagrożenie dla stabilności rodzinnych gospodarstw, obarczonych obecnie wysokimi kosztami produkcji i restrykcyjnymi wymogami Zielonego Ładu – powiedział Tomasz Obszański.

- To, po co pojechaliśmy, czyli próba zablokowania umowy z Mercosurem, po raz kolejny nie doszło do skutku. Pojechaliśmy, żeby zamanifestować i wyrazić niezadowolenie z działań naszego rządu, który, wbrew temu, co mówi, nic w naszej sprawie nie robi.

Polski przyznaje, że rolnicy tracą już nadzieję i wolę walki.

-– Nie zachowujmy się, jak zwierzęta, które idą na rzeź! - apeluje Polski, tłumacząc, że każdy wyraz sprzeciwu wobec krzywdzących działań, ma sens.

Pokojowo i bez dramatów

Pomimo gwałtownych emocji związanych z politycznymi decyzjami, sam protest przebiegał pokojowo.

- Ogólnie manifestacja przebiegała bardzo pokojowo, nie było żadnych incydentów. Policja też zachowywała się bardzo przyjaźnie - mówi Polski.

Protest krajowy w szerszym kontekście

Manifestacja w Warszawie była jednym z kilku protestów rolników w całej Europie 9 stycznia – rolnicy sprzeciwiali się planom liberalizacji handlu w ramach umowy Mercosur również we Francji, Belgii czy Irlandii. Polscy protestujący szczególnie obawiają się napływu tańszych produktów rolnych, które mogą zdominować lokalny rynek i podważyć rentowność rodzinnych gospodarstw.

Natalia Račaitis



Delegacja z gminy Turobin na proteście rolników w Warszawie

Ministerstwo rolnictwa: Umowa handlowa UE-MERCOSUR została przegłosowana

Komunikat Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi z 9 stycznia

Sekretariat Generalny Rady UE dziś [przyp. red. 9 stycznia] w godzinach wieczornych zakończył procedurę pisemnego głosowania państw członkowskich w sprawie ratyfikacji umowy UE-MERCOSUR. Oficjalne wyniki potwierdzają przedpołudniowe głosowania ambasadorów na COREPER. To oznacza, że przy sprzeciwie Polski, Francji, Austrii, Irlandii i Węgier oraz wstrzymaniu się od głosu Belgii, umowa handlowa UE-MERCOSUR została przegłosowana.

Przypomnijmy, po wieloletnich negocjacjach szczegółów, już w 2019 r. państwa członkowskie UE, przy braku sprzeciwu ówczesnego rządu premiera Mateusza Morawieckiego, osiągnęły w sprawie umowy porozumienie polityczne. Dzisiaj kraje członkowskie UE przy sprzeciwie Polski i czterech innych krajów zakończyły proces procedowania, przegłosowując zgodę na ratyfikację umowy. Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen podpiszę umowę w Paragwaju już w najbliższy poniedziałek, 12 stycznia br.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

Tragiczny początek roku na naszych drogach. Dwa śmiertelne wypadki, dwanaście kolizji

Dachowanie w Hucie Turobińskiej. 31-latek zginął na miejscu

Do tragicznego w skutkach wypadku doszło w niedzielę, 4 stycznia wieczorem w miejscowości Huta Turobińska.

Ze wstępnych ustaleń biłgorajskich policjantów wynika, że kierujący Seatem nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, w wyniku czego auto wypadło z jezdni, zjechało do przydrożnego rowu i uderzyło w drzewo, zatrzymując się na dachu.

Do wypadku doszło na drodze wojewódzkiej 835 w miejscowości Huta Turobińska. Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że 31-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego, kierując Seatem, na łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze.



Fot. KPP Biłgoraj

Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że 31-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego, kierując Seatem, na łuku drogi nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze

- Następnie auto wypadło z jezdni, zjechało do przydrożnego rowu i, koziołkując, uderzyło z dużą siłą w drzewo, zatrzymując się na dachu. Pod wpływem siły uderzenia kierujący wypadł z pojazdu. Służby wezwali na miejsce świadkowie, którzy najpierw sami próbowali udzielić mężczyźnie pomocy. Na miejscu pracowały wszystkie służby. Niestety 31-latek poniósł śmierć na miejscu. Mężczyzna podróżował sam - relacjonuje aspirant Joanna Pilarska z KPP Biłgoraj.

Na miejscu zdarzenia oględziny wykonywali biłgorajscy policjanci pod nadzorem prokuratora. Funkcjonariusze prowadzą postępowanie, które ma na celu wyjaśnienie wszystkich okoliczności tego tragicznego w skutkach wypadku.

Natalia Račaitis

Tragiczny wypadek na trasie Tarnogród – Różaniec. Nie żyje 18-letni kierowca

W czwartek, 8 stycznia na trasie Tarnogród – Różaniec doszło do tragicznego wypadku drogowego z udziałem dwóch pojazdów. W wyniku zdarzenia śmierć poniósł 18-letni kierowca.

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że młody kierowca Skody, mieszkaniec powiatu biłgorajskiego, na łuku drogi w obszarze niezabudowanym stracił panowanie nad pojazdem. Samochód wpadł w poślizg, a następnie doszło do czołowo-bocznego zderzenia z jadącym z przeciwnego kierunku dostawczym Peugeotem.



Fot. KPP Biłgoraj

Pomimo natychmiast podjętej reanimacji życia 18-latka nie udało się uratować

Pomimo natychmiast podjętej reanimacji życia 18-latka nie udało się uratować. Jego 17-letni pasażer został przetransportowany do szpitala. Kierowca Peugeota, 23-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego, był trzeźwy i nie odniósł poważnych obrażeń. Decyzją prokuratora ciało zmarłego zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych.

Na czas prowadzenia czynności procesowych droga w miejscu wypadku była całkowicie zablokowana, a policjanci kierowali ruch na wyznaczone objazdy.

Magdalena Kołcon

Dwa wypadki, dwanaście kolizji

Policja przypomina, że na terenie powiatu panują trudne zimowe warunki drogowe.

Od 1 stycznia br. na drogach powiatu biłgorajskiego doszło do dwóch wypadków - oba okazały się śmiertelne w skutkach oraz do 12 kolizji. Intensywne opady śniegu oraz ujemne temperatury powodują, że nawierzchnia jest śliska i niebezpieczna. Funkcjonariusze apelują o ostrożną jazdę, dostosowanie prędkości do warunków na drodze oraz zachowanie szczególnej rozwagi podczas wykonywania manewrów.

- Kolejny raz apelujemy o jazdę z prędkością dostosowaną do panujących warunków – natężenia ruchu, pogody, stanu nawierzchni. Bezpieczeństwo na drogach zależy od nas samych – od decyzji, które podejmujemy - apelują biłgorajscy policjanci.

Natalia Račaitis

ZNAJDŹ NAS NA facebook®

Żegnamy mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej



Roman Sprysak
82 l., zmarł 7 stycznia



Stanisław Swacha
73 l., zmarł 7 stycznia



Stanisław Stępień
83 l., zmarł 4 stycznia

Maria Saniak
85 l., zmarła 4 stycznia

Janina Lekan
89 l., zmarła 3 stycznia

Marek Jargieło
39 l., zmarł 3 stycznia

REKLAMA

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO
USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE
NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ
23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl
BIL

eprasa.pl d29989c5d0

INFORMATOR URZĘDU MIASTA BIŁGORAJA

Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami Biłgoraja

Tegoroczne święto Objawienia Pańskiego zapisze się w pamięci biłgorazan szczególnie mocno. Pod hasłem „Nadzieją się cieszą!" ulicami miasta przeszedł kolorowy korowód, który od trzynastu lat organizowany jest przez Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. Papieża Jana Pawła II.

Duchowy początek w Sanktuarium

Dzień rozpoczął się uroczyście w Sanktuarium św. Marii Magdaleny, gdzie społeczność zebrała się na Mszy świętej. Przewodniczący liturgii, ksiądz dziekan Witold Batycki, w poruszającej homilii przypomniał o Mędrcach ze Wschodu, którzy pozostają wzorem dla wszystkich poszukujących prawdy. Kapłan podkreślił, że Chrystus objawia się jako Bóg wszystkich narodów, niosący zbawienie bez granic i podziałów. Jego wezwanie do wiernych było jasne: „Pomóżmy tym, którzy dziś szukają prawdy. Za gwiazdą ruszymy ulicami naszego miasta, aby oddać hołd nowonarodzonemu Bogu".

Trzy kontynenty na ulicach miasta

Po zakończeniu Eucharystii uformował się barwny korowód symbolizujący trzy kontynenty – Europę, Azję i Afrykę. Na czele stanęli Trzej Królowie: Kacper w postaci Arkadiusza Kapicy z parafii Chrystusa Króla, Baltazar wcielony przez Bartłomieja Strzałkę z parafii Wniebowzięcia NMP oraz Melchior, którego rolę odegrał Wojciech Szczepański z parafii św. Jana Pawła II.



Śpiew kolęd, barwne stroje i pełne radości twarze – tak wyglądał 6 stycznia 2026 roku w Biłgoraju. Po raz dwunasty miasto stało się sceną jednego z najpiękniejszych świąt roku, gdy setki mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej połączyło siły, by wspólnie podążyć drogą Trzech Króli do betlejemskiej stajenki

Bartłomiej Strzałka, pojawiający się w orszaku już po raz szósty, zwrócił uwagę na szczególne znaczenie tegorocznego hasła w kontekście zakończenia Roku Nadziei ogłoszonego przez papieża Franciszka. Każdy z Królów prowadził swoją grupę uczestników, tworząc razem obraz jedności w różnorodności.

Trasa orszaku została podzielona na kilka scen odgrywanych w różnych częściach miasta. Mieszkańcy mogli być świadkami widowiskowych przedstawień: „Olśnienie Mędrców", wizytę w Pałacu Heroda, scenę w gospodzie oraz Szałas Pasterzy. Ulice Biłgoraja zamieniły się w żywe muzeum biblijnej historii, a aktorzy – przeważnie młodzież ze szkoły organizującej wydarzenie – wkładali w swoje role całe serce.

Finał pełen symboli

Wielki korowód zakończył się na placu przed Biłgorajskim Centrum Kultury, gdzie ustawiona była stajenka betlejemska. Królowie złożyli swoje dary – złoto, kadzidło i mirrę – a zgromadzeni wierni wspólnie zaśpiewali kolędy. Dla wielu uczestników ten moment był kulminacją całego wydarzenia. Atmosfera była pełna radości, ale też zadumy i refleksji nad sensem świąt.

Fundacja Orszak Trzech Króli podkreśla, że inicjatywa ma charakter otwarty i łączący. W 2026 roku orszaki przeszły ulicami kilkuset polskich miejscowości. W Biłgoraju ta idea wybrzmiała szczególnie mocno – mieszkańcy różnych dzielnic, parafii i pokoleń spotykali się na ulicach, by wspólnie celebrować święto przypominające o uniwersalnym charakterze chrześcijańskiego przesłania.

XII Orszak Trzech Króli w Biłgoraju pokazał, że ta inicjatywa, zapoczątkowana w 2013 roku, stała się nieodłączną częścią lokalnej tożsamości. To wydarzenie, które przypomina, że wiara może być radosna, wspólnotowa i piękna – dzień, w którym całe miasto staje się jedną wielką rodziną podążającą za gwiazdą nadziei.

Nowy harmonogram odbioru odpadów w Biłgoraju na 2026 rok

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Biłgoraju informuje o udostępnieniu harmonogramu odbioru odpadów komunalnych na 2026 rok. Dokument zawiera szczegółowe daty wywozu poszczególnych frakcji odpadów z wszystkich ulic miasta.

Mieszkańcy Biłgoraja mogą wystawiać odpady przy kontenerach i pojemnikach w wyznaczonych terminach do godziny 7:00 rano. W przypadku odpadów problemowych, takich jak zużyty sprzęt elektroniczny, baterie, chemikalia czy opakowania po chemikaliach, przewidziano specjalne daty odbioru. W 2026 roku będzie to 13 stycznia, 3 lutego, 3 marca, 31 marca, 5 maja, 2 czerwca, 7 lipca, 4 sierpnia, 1 września, 6 października, 3 listopada i 15 grudnia.

Warto przypomnieć podstawowe zasady segregacji obowiązujące w mieście. Tworzywa sztuczne i metal należy wrzucać do żółtego pojemnika, w tym opakowania wielomateriałowe, butelki PET czy puszki. Szkło trafia do zielonego pojemnika, przy czym przyjmowane są tylko opakowania szklane kolorowe i bezbarwne. Papier i tektura, kartony, ulotki czy czasopisma powinny wędrować do niebieskiego pojemnika. Odpady kuchenne z warzyw i owoców, ale bez plastikowych siatek, zbierane są w pojemniku brązowym.



Odpady problemowe, które nie zostały odebrane w wyznaczonych terminach, można dostarczyć własnym transportem do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych LAMUSOWNIA przy ulicy Krzeszowskiej 65B. Placówka czynna jest od wtorku do piątku w godzinach 10:00-18:00, a w soboty w godzinach 7:00-15:00.

Ważną informacją jest to, że odpady budowlane i rozbiórkowe pochodzące z remontów lokali mieszkalnych należy dostarczać wyłącznie do punktu LAMUSOWNIA. Nie można ich wystawiać przy kontenerach i pojemnikach.

Szczegółowy harmonogram z podziałem na poszczególne ulice miasta dostępny jest na stronie internetowej www.bilgoraj.pl.

Prawidłowa segregacja odpadów to obowiązek każdego mieszkańca, który przyczynia się do ochrony środowiska i pozwala na efektywne wykorzystanie surowców wtórnych. Przypominamy, aby nie wystawiać odpadów poza wyznaczonymi terminami oraz przestrzegać zasad segregacji.



Biłgorajskie Centrum Kultury zaprasza wszystkich miłośników ręcznego pisma na warsztaty z handletteringu z okazji Dnia Pisma Ręcznego. Spotkanie odbędzie się 23 stycznia w godz. 16.30–18.00 w sali plastycznej BCK (II piętro). Udział w warsztatach jest bezpłatny.

Uczestnicy wykonają własnoręczną zakładkę do książki z inspirującym cytatem, poznają nowe kroje pisma oraz zostaną wprowadzeni w świat kaligrafii. Każdy otrzyma bezpłatne materiały do pracy. Warsztaty poprowadzi Anna Niściur.

Zgłoszenia przyjmowane są do 19 stycznia pod numerem tel. 686 04 15 wew. 252 lub mailowo: grabowska@bck.lbl.pl. Liczba miejsc ograniczona ze względu na specyfikę zajęć.



Biłgorajskie Centrum Kultury oraz Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju zapraszają na wernisaż wystawy fotografii „Oblicza męskiej depresji. Czasem sam jestem w szoku, że żyję" autorstwa Amelii Antolak. Otwarcie ekspozycji odbędzie się 16 stycznia o godz. 17.00 w galerii BCK. Wstęp wolny.

Wystawa podejmuje temat depresji wśród mężczyzn – problemu rzadko poruszanego w przestrzeni publicznej. Projekt fotograficzny przełamuje stereotypy związane z męskością i emocjami. Poprzez portrety i symboliczne kadry autorka ukazuje wewnętrzne zmagania, samotność oraz potrzebę rozmowy i zrozumienia. Projekt powstał w ramach ogólnopolskiej Olimpiady „Zwolnieni z Teorii".

Wystawa czynna do 8 lutego.

Biłgoraj
Tu chce się żyć!

INFORMACJA DLA MIESZKAŃCÓW

BURMISTRZ MIASTA BIŁGORAJA

podaje do publicznej wiadomości, że w **dniu 8.01.2026 r**. na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Biłgoraja przy Placu Wolności 16 oraz na stronach internetowych Urzędu umbilgoraj.bip.lubelskie.pl zakładka obwieszczenia i www.bilgoraj.pl został wywieszony na okres 21 dni Wykaz nieruchomości przeznaczonej do oddania
w użytkowanie wieczyste, w drodze bezprzetargowej w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej (dot.: działki nr 60/6 ark. 21 o pow. 0,0055 ha)

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

NOWa biłgorajska

Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami Biłgoraja. Na

Kolorowe korony, wspólny śpiew kolęd i tłumy mieszkańców. Biłgoraj po raz dwunasty włączył się w ogólnopolskie świętowanie Uroczystości Objawienia Pańskiego. W tym roku uroczystość połączona była z akcją charytatywną dla Adasia Iwanejko



Orszak Trzech Króli ulicami Biłgoraja

W poniedziałek, 6 stycznia w Biłgoraju odbyła się XII edycja Orszaku Trzech Króli, tym razem pod hasłem „Nadzieją się cieszą".

Wydarzenie rozpoczęło się Mszą Świętą w sanktuarium św. Marii Magdaleny, po której punktualnie o godzinie 13 orszak wyruszył w kierunku Biłgorajskiego Centrum Kultury, gdzie na uczestników czekała stajenka.

Głównym organizatorem wydarzenia było Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Biłgoraju, przy współpracy biłgorajskich parafii, lokalnych instytucji, służb mundurowych oraz mieszkańców, którzy włączyli się w przygotowanie i zabezpieczenie orszaku. W wydarzeniu wzięły udział trzy królewskie pochody. Króla Kacpra reprezentowała parafia Chrystusa Króla, Króla Baltazara parafia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Biłgoraju, natomiast Króla Melchiora parafia św. Jana Pawła II.

Charakterystycznym elementem wydarzenia były korony w trzech kolorach, symbolizujące poszczególnych monarchów. Po drodze uczestnicy mogli oglądać sceny przygotowane przez mieszkańców Biłgoraja, które przybliżały historię Objawienia Pańskiego. Całości towarzyszył wspólny śpiew kolęd i radosna, wspólnotowa atmosfera.

Finał wydarzenia odbędzie się na placu Biłgorajskiego Centrum Kultury, gdzie zaplanowano przybycie do stajenki, pokłon Trzech Króli oraz zakończenie orszaku. Właśnie tam zorganizowano charytatywną strefę, w której było można wesprzeć zbiórkę na rzecz Adasia, kupując domowe wypieki, ręcznie wykonane poduszki przez rodzinę i znajomych Adasia lub rozgrzewając się gorącą czekoladą, kawą i herbatą. **Podczas wydarzenia zebrano** 8579 **zł. Cały dochód ze stoiska charytatywnego** zostanie przeznaczony na leczenie Adasia Iwankejko, który cierpi na dystrofię mięśniową Duchenne`a (DMD) i potrzebuje zebrać 16 mln zł na terapię genową ostatniej szansy.

Michał Kańkowski







W Orszaku wędrował burmistrz Biłgoraja, Wojciech Gleń



Kacper, Weronika, Ania i Paulina wzięli aktywny udział w Orszaku









BIL

eprasa.pl d29989c5d0

mecie stajenka i charytatywny kiermasz dla Adasia



Rodzina i przyjaciele Adasia Iwanejko zorganizowali charytatywny kiermasz, podczas którego na leczenie chłopca zebrano 8579 zł


Orszak Trzech Króli ulicami Biłgoraja




Trzej Królowie













BIL

eprasa.pl d29989c5d0

INFORMATOR GMINY BIŁGORAJ

XXV Sesja Rady Gminy Biłgoraj - budżet na 2026 rok uchwalony









W dniu 30 grudnia 2025 roku odbyła się XXV Sesja Rady Gminy Biłgoraj. Obrady poświęcone były bieżącym sprawom gminy oraz zagadnieniom istotnym z punktu widzenia jej funkcjonowania w nadchodzącym roku. Jednym z kluczowych punktów porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Biłgoraj na 2026 rok.

Projekt budżetu został przedstawiony radnym wraz z uzasadnieniem, obejmującym planowane dochody i wydatki, a także priorytetowe kierunki rozwoju gminy. Dyskusja nad tym punktem dotyczyła m.in. zabezpieczenia środków na realizację zadań własnych gminy, inwestycji infrastrukturalnych oraz wydatków związanych z oświatą, kultura, pomocą społeczną i administracją.

Projekt został wcześniej pozytywnie zaopiniowany przez **Regionalną Izbę Obrachunkową w Lublinie**, co potwierdziło jego prawidłowość oraz zgodność z obowiązującymi przepisami prawa finansowego.

Uchwalenie budżetu na 2026 rok ma kluczowe znaczenie dla stabilności finansowej gminy oraz możliwości realizacji zaplanowanych przedsięwzięć. Dokument ten wyznacza ramy finansowe dla działań samorządu w nadchodzących miesiącach i stanowi podstawę do dalszego planowania rozwoju lokalnego.

Podczas głosowania nad uchwałą w głosowaniu wzięło udział **15 radnych**. **14 radnych opowiedziało się za przyjęciem uchwały**, natomiast **1 radny wstrzymał się od głosu**. Tym samym budżet Gminy Biłgoraj na 2026 rok został przyjęty zdecydowaną większością głosów.

Na zakończenie obrad **Wójt Gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński** serdecznie podziękował Radnym za poparcie budżetu, a także za zrozumienie i okazane zaufanie. Podkreślił, że planowane wydatki obejmują zarówno **kontynuację zadań realizowanych w roku bieżącym**, jak i **nowe przedsięwzięcia**, na które gmina planuje ubiegać się o **pozyskanie zewnętrznych środków finansowych**.

Uchwalony budżet stanowi podstawę do dalszego rozwoju gminy oraz realizacji inwestycji i działań służących poprawie jakości życia mieszkańców Gminy Biłgoraj w 2026 roku.

Spotkanie opłatkowe w Remizo-Świetlicy w Korytkowie Dużym





6 stycznia 2026 roku w Remizo-Świetlicy w Korytkowie Dużym odbyło się Spotkanie Opłatkowe, które zgromadziło licznie przybyłych mieszkańców Korytkowa Dużego, Nadrzecza, Andrzejówki oraz Korytkowa Małego i Karolówki. Jest to już wydarzenie cykliczne odbywające się co roku w Święto Objawienia Pańskiego, pełne świątecznej atmosfery, wzruszeń i wspólnej radości.







Uroczystość rozpoczęła się występem uczniów ze Szkoły Podstawowej w Korytkowie Dużym, którzy zaprezentowali piękne i wzruszające jasełka.

Po części jasełkowej na scenie wystąpiły lokalne zespoły i chór. Jako pierwszy zaprezentował się Chór z Korytkowa Dużego, następnie Zespół Śpiewaczy „Moje Nadrzecze" z Nadrzecza oraz Zespół z Andrzejówki. Każdy z zespołów wykonał po dwie kolędy lub pastorałki.

Po zakończeniu części artystycznej ks. Mariusz Rybiński poprowadził wspólną modlitwę, podkreślając znaczenie jedności, wzajemnego szacunku i życzliwości w życiu lokalnej społeczności. Następnie wszyscy uczestnicy podzielili się opłatkiem, składając sobie serdeczne życzenia zdrowia, pokoju oraz pomyślności w Nowym Roku.

W spotkaniu wziął również udział Wójt Gminy Biłgoraj Dariusz Świerczyński, który swoją obecnością podkreślił rangę wydarzenia i znaczenie integracji mieszkańców poszczególnych miejscowości gminy Biłgoraj a także Gminy Frampol

Spotkanie opłatkowe w Korytkowie Dużym stało się pięknym przykładem lokalnej tradycji, wspólnoty i pielęgnowania świątecznych zwyczajów, które od lat łączą mieszkańców i budują więzi międzyludzkie.

Gmina Biłgoraj doposaża szkoły w nowoczesny sprzęt do nauki zdalnej dzięki środkom z KPO

Końcem roku 2025 Gmina Biłgoraj podpisała umowę z Ministrem Cyfryzacji w imieniu, którego działa Naukowa Akademicka Sieć Komputerowa - Państwowy Instytut Badawczy na mocy, której 8 szkół z terenu gminy zostanie nieodpłatnie wyposażonych w 40 zestawów narzędzi informatycznych na potrzeby prowadzenia lekcji zdalnych lub hybrydowych.

Ministerstwo Cyfryzacji, we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej, realizuje zadania w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO). W ramach inwestycji C2.1.2 „Wyrównanie poziomu wyposażenia szkół w przenośne urządzenia multimedialne – inwestycje związane ze spełnieniem minimalnych standardów sprzętowych".

Celem inwestycji jest wzmocnienie procesu cyfryzacji szkół, wyrównanie szans edukacyjnych uczniów w skali całego kraju oraz podniesienie jakości kształcenia poprzez integrację nowoczesnych technologii z procesem dydaktycznym.

Do gminnych szkół podstawowych zostanie przekazanych 40 zestawów do zdalnego nauczania wyposażonych w następujące elementy:
- tablet piórkowy (graficzny) bez ekranu,
- słuchawki z mikrofonem,
- mikrofon ze stacją do zbierania dźwięku z sali,
- kamerę,
- statyw wysoki,
- HUB USB,
- instrukcję obsługi.

Sprzęt zostanie przekazany do:
Szkoły Podstawowej w Dąbrowicy
Szkoły Podstawowej im. Papieża Jana Pawła II w Dereźni Solskiej
Szkoły Podstawowej w Gromadzie
Szkoły Podstawowej w Hedwiżynie
Szkoły Podstawowej w Korytkowie Dużym
Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola im. Mieczysława Pasiaka w Soli
Szkoły Podstawowej w Smólsku
Szkoły Podstawowej w Woli Dereźniańskiej

Dofinansowanie z UE: Całkowita wartość projektu dla wszystkich beneficjentów w Polsce wynosi **1,41 mld** zł

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY | Rzeczpospolita Polska | Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

zamojska24.pl

Poważne zarzuty dotyczące strefy płatnego parkowania w Zamościu

Od kilku dni ze Starego Miasta w Zamościu zniknęły parkomaty i kontrolujący. Zasłonięte zostały nawet tablice informujące o strefie płatnego parkowania. - Właśnie teraz miasto traci miesięcznie około 150 tysięcy złotych z wpływów z biletów za płatne parkowanie oraz z kar za brak tychże - to tylko jeden z komentarzy z ostatnich godzin. Pojawiło się też mnóstwo innych. Wyraźnie poruszyło to urzędników, którzy wyjaśniają powody swojej decyzji i odnoszą się do długiej listy zarzutów.

Kij w mrowisko włożył facebookowy profil Rykowisko Zamojskie:

- Właśnie teraz miasto traci miesięcznie około 150 tysięcy złotych z wpływów z biletów za płatne parkowanie oraz z kar za brak tychże. Zaczęło się od zmiany uchwały o strefie płatnego parkowania. Oczywiście będzie drożej i więcej parkingów zostanie objętych opłatami. Ale żeby wyegzekwować nowe przepisy, trzeba zmienić umowę z operatorem strefy. Czyli firmą, która za prowizje dostarczyła i obsługuje parkomaty, a także pilnuje, czy każdy kupił bilet. I tu znów oczywiście - nieudolny UPRZ i jego podwładni nie dopilnowali i na czas nie wybrali nowej firmy - operatora strefy. Z niewiadomych przyczyn też nie przedłużyli - choć mogli - na miesiąc czy dwa, umowy ze starym wykonawca. Skutkiem tego z początkiem stycznia ze Starego Miasta zniknęły parkomaty i kontrolujący. Można więc parkować za darmo. Ostatnio nawet zasłonięto tablice informujące o strefie. Czarnym workami, a jakże. Stylowo. Nam się wydaje, że to jawne działanie na szkodę budżetu miasta. Być może też naruszenie dyscypliny finansów publicznych. A na pewno nie wykonywanie uchwały Rady Miasta - **czytamy na profilu.**

Dosyć szybko do sprawy odniósł się Urząd Miasta. Oto wyjaśnienie, które dostaliśmy:

W związku z pojawiającymi się w przestrzeni publicznej zarzutami dotyczącymi funkcjonowania strefy płatnego parkowania w Zamościu w styczniu 2026 r. Zarząd Dróg Grodzkich wyjaśnia:



Fot.Rykowisko Zamojskie

Na Starym Mieście w Zamościu zostały zasłonięte tablice informujące o strefie płatnego parkowania

1 Brak podstaw do twierdzenia o „stracie" 150 tys. zł miesięcznie

Wskazywana w komentarzach kwota ma charakter szacunkowy i hipotetyczny. W obowiązującym porządku prawnym nie stanowi ona „należności", której niepobranie mogłoby być kwalifikowane jako szkoda finansowa lub naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Do momentu wejścia w życie uchwały rozszerzającej strefę płatnego parkowania oraz uruchomienia systemu poboru opłat przez wybranego w trybie zamówień publicznych operatora, nie istniała prawna możliwość poboru opłat ani nakładania opłat dodatkowych. Brak poboru opłat w tym okresie nie jest równoznaczny z niepobraniem należnych dochodów w rozumieniu przepisów finansowych.

2 Postępowanie przetargowe zostało wszczęte zgodnie z prawem i bez zbędnej zwłoki

Postępowanie na obsługę strefy płatnego parkowania w zakresie rozszerzonym zostało ogłoszone w dniu 3 grudnia 2025 r. po uzyskaniu pewności co do obowiązywania uchwały Rady Miasta oraz zakończeniu okresu nadzoru wojewody. Zamówienie ma charakter unijny, co oznacza ustawowo określone, minimalne terminy składania ofert, na które miasto nie ma wpływu. Terminy te zostały zachowane w pełnym zakresie, a postępowanie ogłoszono w najwcześniejszym bezpiecznym terminie. Nabór ofert zakończono - trwa aktualnie analiza co do zgodności z SIWZ.

3 Brak podstaw do przedłużenia dotychczasowej umowy

Dotychczasowa umowa z operatorem Strefy: nie obejmowała nowego zakresu terytorialnego, została zawarta na czas określony, nie przewidywała automatycznego ani dowolnego przedłużenia bez naruszenia przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych. Jej przedłużenie „na miesiąc lub dwa", bez przeprowadzenia procedury przewidzianej w przepisach, mogłoby skutkować zarzutem naruszenia prawa zamówień publicznych oraz odpowiedzialnością z tytułu naruszenia dyscypliny finansów publicznych.

4 Działania miasta miały na celu ochronę interesu finansowego i prawnego

Decyzje dotyczące harmonogramu przetargu oraz uruchomienia nowego systemu zostały podjęte z uwzględnieniem: ryzyka prawnego (nadzór wojewody, potencjalne unieważnienie postępowania), ryzyka finansowego (roszczenia wykonawców, kary umowne), konieczności przygotowania stabilnego i sprawnego systemu obsługi strefy w dłuższej perspektywie. Okres przejściowy bez poboru opłat ma charakter czasowy i pozostaje w racjonalnej proporcji do ryzyka, jakie wiązałyby się z działaniami podejmowanymi w pośpiechu lub z naruszeniem procedur.

5 Brak podstaw do zarzutu naruszenia dyscypliny finansów publicznych

W opisanym stanie faktycznym: nie doszło do niepobrania należności w rozumieniu ustawy, nie doszło do nieuprawnionego wydatkowania środków publicznych, nie doszło do zaciągnięcia zobowiązań bez podstawy prawnej. Zarzuty dotyczące rzekomego naruszenia dyscypliny finansów publicznych nie znajdują oparcia w obowiązujących przepisach ani w utrwalonym orzecznictwie. Miasto Zamość działało w granicach prawa, z zachowaniem należytej staranności i w interesie finansowym gminy. Przejściowy brak poboru opłat wynika z obowiązujących procedur oraz **odpowiedzialnego podejścia** do wdrażania nowych rozwiązań oraz powiększeniem strefy, a nie z zaniedbań czy zaniechań.

Co na to mieszkańcy i ludzie, którzy mają jednak nieco inne zdanie na temat Strefy Płatnego Parkowania w Zamościu? Chętnie się dowiemy. Napiszcie w komentarzach pod tą informacją na naszym profilu facebookowym albo mailem: redakcja@zamojska24.pl

Tomasz Zalewa

Cztery osoby w szpitalu po zderzeniu na skrzyżowaniu

Aż cztery osoby trafiły do szpitala po zderzeniu na skrzyżowaniu w Kalinowicach.

Kierujący pojazdem marki Hyundai, skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa jadącemu na wprost, z przeciwnego kierunku, kierującemu BMW i doprowadził do zderzenia samochodów. Do szpitala trafiły cztery osoby - obaj kierujący i dwie pasażerki.

Z ustaleń policjantów zamojskiego ruchu drogowego wynika, że kierujący pojazdem marki Hyundai, 38-letni mieszkaniec Zamościa, poruszał się od strony Pniówka. Mając zielone światło, rozpoczął manewr skrętu w lewo w kierunku Zamościa. Nie upewnił się jednak, czy z przeciwnej strony nie jedzie żaden pojazd. Okazało się, że w tym samym czasie przez drogę krajową numer 17 na wprost przejeżdżał kierujący BMW, który wjeżdżając na skrzyżowanie, również miał zielone światło. 38-latek uderzył w BMW.



Fot.KMP w Zamościu

Do zderzenia dwóch samochodów osobowych doszło na skrzyżowaniu w Kalinowicach

BMW kierował 37-letni mieszkaniec Zamościa. Pogotowie Ratunkowe do szpitala przetransportowało dwie pasażerki pojazdu marki Hyundai, w tym jedną kilkuletnią oraz kierujących pojazdami. Na szczęście badania wykazały, że uczestnicy kolizji nie odnieśli poważniejszych obrażeń.

Policjanci zbadali trzeźwość kierujących - byli trzeźwi.

Za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym, którego przyczyną było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu, 38-latek został ukarany mandatem karnym w wysokości 1500 złotych i 12 punktami karnymi. Policjanci zatrzymali również dowody rejestracyjne obu pojazdów z uwagi na powstałe w nich uszkodzenia.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

Drogi nieprzejezdne nawet dobę po śnieżycy!

Wiele osób będzie zaskoczonych tym, jak długo trzeba czekać na przejezdną drogę po opadach śniegu. Na Zamojszczyźnie nowe zasady zimowego utrzymania dróg na sezon 2025–2026 pokazują, które trasy będą odśnieżane w pierwszej kolejności, gdzie dopuszczalne są wielogodzinne przerwy w ruchu i dlaczego nie wszędzie pług pojawi się od razu. Dopuszczalne przerwy w przejezdności mogą sięgać nawet... 24 godzin!



Fot. zdjęcie ilustracyjne (ZDP. w Zamościu)

Na niektórych drogach Zamojszczyzny dopuszczalne przerwy w przejezdności mogą sięgać nawet 24 godzin

Zarząd Dróg Powiatowych w Zamościu w planie zimowego utrzymania dróg na sezon 2025–2026 jasno określa, że mieszkańcy i kierowcy muszą liczyć się z długim czasem oczekiwania na odśnieżenie wielu tras. Akcja zimowa ma potrwać do 15 kwietnia, a drogi powiatowe będą utrzymywane w dwóch standardach.

Tylko niewielka część, około 24 kilometrów, obejmuje wyższy standard, w którym jezdnia ma być odśnieżana na całej szerokości, a ewentualne przerwy w ruchu mogą trwać nawet do ośmiu godzin po ustaniu opadów. Zdecydowana większość dróg, ponad 600 kilometrów, zostanie objęta niższym standardem, co oznacza, że odśnieżany będzie co najmniej jeden pas ruchu, a dopuszczalne przerwy w przejezdności mogą sięgać nawet 24 godzin.

Powodem tak długiego czasu oczekiwania jest przede wszystkim rozległa sieć dróg powiatowych oraz ograniczone zasoby sprzętowe i organizacyjne, które muszą obsłużyć wiele gmin jednocześnie.

W pierwszej kolejności działania będą prowadzone interwencyjnie tam, gdzie warunki najbardziej zagrażają bezpieczeństwu, natomiast drogi o mniejszym natężeniu ruchu mogą czekać znacznie dłużej na pług lub posypanie. Podobnie sytuacja wygląda z chodnikami – tylko część z nich jest utrzymywana bezpośrednio przez zarząd dróg, a resztę przejęły gminy, co również wpływa na tempo prac. W praktyce oznacza to, że podczas intensywnych opadów śniegu lub gołoledzi kierowcy i piesi powinni przygotować się na utrudnienia i opóźnienia, szczególnie na lokalnych trasach poza głównymi ciągami komunikacyjnymi.

Tomasz Zalewa

Szalony rajd ulicami Zamościa

Policjanci zamojskiego ruchu drogowego zatrzymali do kontroli kierującego, który w Zamościu na ul. Lipskiej jechał z prędkością 117 km/h.

Jak się okazało, mężczyzna był już wcześniej zatrzymany za przekroczenie dozwolonej prędkości. Za popełnione wykroczenie w warunkach „recydywy" otrzymał wysoki mandat i punkty karne. Mężczyzna stracił też prawo jazdy.

Policjanci zamojskiego ruchu drogowego w Zamościu na ulicy Lipskiej dokonywali pomiaru prędkości. Uwagę policjantów zwrócił kierujący pojazdem marki Audi, który w obszarze zabudowanym jechał z prędkością 117 km/h. Funkcjonariusze zatrzymali kierującego do kontroli. Za kierownicą samochodu siedział 30-letni mieszkaniec powiatu zamojskiego.

Po sprawdzeniu w systemie okazało się, że kierujący był już karany za przekroczenie dozwolonej prędkości i zgodnie z przepisami będzie odpowiadał w ramach „recydywy", co oznacza, że grzywna za przekroczenie prędkości wynosi dwa razy więcej niż ta, która jest przypisana do danego wykroczenia. 30-latek został ukarany mandatem w kwocie 4000 zł i 14 punktami karnymi. Zgodnie z prawem mężczyzna stracił także prawo jazdy na trzy miesiące.

Przypominamy również, że w polskim prawie drogowym recydywa wystąpi wtedy, gdy kierowca po raz drugi w ciągu dwóch lat popełni wykroczenie z tej samej grupy. Jeżeli tak się stanie, mandat drogowy będzie dwukrotnie wyższy niż dotychczas.

Dotyczy to na przykład przekroczenia prędkości o:

31-40 km/h – pierwszy raz: 800 złotych; recydywa: 1600 złotych

41-50 km/h – pierwszy raz: 1000 złotych; recydywa: 2000 złotych

51-60 km/h – pierwszy raz: 1500 złotych; recydywa: 3000 złotych

61-70 km/h – pierwszy raz: 2000 złotych; recydywa: 4000 złotych

71 km/h i więcej – pierwszy raz: 2500 złotych; recydywa: 5000 złotych

Tomasz Zalewa

Było blisko tragedii. Zareagował policjant

To cud, że w Zamościu nie doszło do prawdziwej tragedii. Policjant wydziału patrolowo-interwencyjnego pomógł 77-latce wydostać się z bloku, w którym wybuchł pożar. W budynku paliło się jedno z mieszkań na parterze, duszący dym wydobywał się na klatkę schodową. Mieszkańcy wyższych kondygnacji opuścili budynek o własnych siłach, poza 77-latką, której pomógł sierż. Adam Lubaś.



Fot. KMP w Zamościu

Policjant z Zamościa pomógł 77-latce wydostać się z bloku, w którym wybuchł pożar

Dyżurny zamojskiej komendy otrzymał zgłoszenie o pożarze w jednym z mieszkań na parterze bloku przy ulicy Szymonowica w Zamościu oraz silnym zadymieniu klatki schodowej. Nie wiadomo było, czy ktoś jest w palącym się mieszkaniu.

Jako pierwsi na miejsce dotarli policjanci Wydziału Patrolowo – Interwencyjnego. Zastali stojących przed budynkiem mieszkańców, którzy o własnych siłach wyszli z zadymionego bloku. Po sprawdzeniu, czy nikt z ewakuowanych nie potrzebował pomocy medycznej, policjanci bez wahania wbiegli do budynku.

Starszy sierżant Aleksandra Czop próbowała wejść do palącego się mieszkania, aby sprawdzić, czy nie ma tam właściciela mieszkania. Niestety gęste kłęby dymu nie pozwoliły jej wejść dalej niż do przedpokoju. W tym czasie sierżant Adam Lubaś pobiegł do mieszkań na wyższych piętrach, aby sprawdzić, czy wszystkim mieszkańcom udało się opuścić blok. Okazało się, że pomocy w ewakuacji potrzebowała jedna mieszkanka. Policjant natychmiast pomógł jej bezpiecznie wyjść na zewnątrz. 77-latce nic się nie stało. Nie potrzebowała pomocy medycznej. Natomiast do szpitala z podejrzeniem podtrucia tlenkiem węgla załoga karetki pogotowia przewiozła sierżanta Adama Lubasia. Policjant został już wypisany do domu.

Okazało się, że prawdopodobną przyczyną pożaru było pozostawienie na kuchence elektrycznej gotującego się garnka z jedzeniem. 69-latek zapomniał o potrawie i wyszedł do sklepu. Kiedy wrócił, w jego mieszkaniu był pożar, trwała akcja ratowniczo – gaśnicza, a w okolicy bloku stali ewakuowani. Mężczyzna był trzeźwy.

Szybka i zdecydowana reakcja policjantów przyczyniła się do szczęśliwego zakończenia akcji ratunkowej. Nikt z mieszkańców bloku na szczęście nie odniósł obrażeń. Po ugaszeniu przez strażaków z Państwowej Straży Pożarnej w Zamościu pożaru i oddymieniu budynku mieszkańcy bloku wrócili do domów. Poza 69-latkiem, którego mieszkanie spłonęło. On schronienie znalazł w lokalu zastępczym.

Łącznie z budynku ewakuowanych zostało pięć osób oraz 77-latka, której wyjść na zewnątrz pomógł policjant.

Tomasz Zalewa

Drogowy recydywista wpadł w Miączynie

To miała być rutynowa kontrola drogowa w gminie Miączyn. I nagle pojawił się on. 32-latek, kierując Audi, w terenie zabudowanym jechał z prędkością o 119 km/h wyższą niż zezwalają na to przepisy! Nie dość, że na trzy miesiące stracił prawo jazdy, zapłaci też 5000 zł mandatu, bo wykroczenie zostało potraktowane jako recydywa.

W Miączynie w obszarze zabudowanym na odcinku drogi, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości jazdy do 50 km/h, policjanci zauważyli Audi, którego kierowca jechał zdecydowanie szybciej, niż zezwalają na to przepisy. Miernik prędkości wykazał, że pojazd porusza się z prędkością 169 km/h, czyli o 119 km/h za szybko. To oczywiście musiało skutkować zatrzymaniem do kontroli.

Autem kierował 32-letni mieszkaniec gminy Łabunie. Po sprawdzeniu w systemach informatycznych policjanci już wiedzieli, że kwota mandatu będzie dwa razy większa, bo 32-latek popełnił wykroczenie w warunkach recydywy. Oprócz utraty prawa jazdy na trzy miesiące za zbyt dużą prędkość w obszarze zabudowanym kierujący ma do zapłaty 5000 złotych mandatu, a na jego konto wpłynęło 15 punktów karnych.

Ponadto okazało się, że ten sam patrol w tym samym dniu, tylko kilka godzin wcześniej w miejscowości Karp, zatrzymywał już 32-latka do kontroli drogowej. Wtedy kierujący audi popełnił wykroczenie polegające na niestosowaniu się do znaku P-4 (linia podwójna ciągła). Poranna kontrola dla kierującego audi zakończyła się 200 złotowym mandatem i 5 punktami karnymi.

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

Znani Zamościanie w ogólnopolskiej telewizji

Mocno pospieszyli się ci, którzy znany zespół VOX z Zamościa odstawili na boczny tor i wysyłali na emeryturę. Panowie od ponad 45 lat są na scenie, dalej nagrywają, koncertują i dalej nie zapomniała o nich ogólnopolska telewizja. Wkrótce pojawią się w dwóch popularnych programach, a nagrania już mają za sobą.

VOX to zespół, który powstał w 1979 roku. W pierwszym składzie występowali: Witold Paszt, Ryszard Rynkowski, Andrzej Kozioł, Jerzy Słota, a menedżerem był wówczas Marek Skolarski. Od 2017 r. w zespole nieprzerwanie grają: Jerzy Słota, Dariusz Tokarzewski i Mariusz Matera.

W ciągu swojej kariery wydali 13 płyt, w tym najsłynniejsze „Monte Carlo is Great" (400 tys. egzemplarzy); „Sing Sing" z Big Bandem Gustava Broma, z muzyką swingową; płyty z muzyką pop: „VOX", „VOX Moda i Miłość", „Cudowna Podróż". Do ich największych przebojów należą utwory takie jak „Bananowy Song", „Zabiorę Cię Magdaleno", „Rycz Mała Rycz", „Szczęśliwej drogi już czas" i wiele innych.

Witold Paszt, współzałożyciel i wieloletni lider zespołu VOX, zmarł 18 lutego 2022 roku w wieku 68 lat. Odszedł w swoim domu w Zamościu po długiej walce z chorobą, zaledwie dzień po rocznicy śmierci swojej żony. Jego śmierć była dużym wstrząsem dla środowiska muzycznego, ponieważ Paszt przez ponad cztery dekady był nie tylko charakterystycznym głosem zespołu, ale także jego symbolem i główną postacią artystyczną. Dla wielu fanów VOX jego odejście oznaczało zamknięcie pewnego etapu w historii polskiej muzyki rozrywkowej.

Po śmierci Witolda Paszta los zespołu VOX przez pewien czas pozostawał niejasny. Muzycy nie od razu zdecydowali się na kontynuowanie działalności, ponieważ brak lidera i założyciela był trudny do zastąpienia. Przez pierwsze miesiące zespół wstrzymał regularne koncertowanie i skupił się na uporządkowaniu spraw organizacyjnych oraz na oddaniu hołdu zmarłemu artyście. W tym okresie pojawiały się występy pod zmienioną nazwą, co miało podkreślić, że VOX w dotychczasowym kształcie już nie istnieje.



Fot.zespół VOX

Zespół VOX wziął udział w nagraniu programu Marka Sierockiego

Pierwsze koncerty po przerwie grali pod nazwą **After Vox**, a w czerwcu 2022 roku podczas Festiwalu w Opolu pojawili się jako **Nowy VOX** w hołdzie zmarłemu liderowi. Wtedy muzycy zapowiedzieli, że choć nic już nie zabrzmi tak jak dawniej, chcą kontynuować muzyczną drogę z odświeżonym repertuarem i nowym brzmieniem, oddając w ten sposób szacunek temu, co Paszt wniósł do historii zespołu. W kolejnych latach grupa kontynuowała działalność, wracając stopniowo do nazwy VOX.

Wkrótce ten najpopularniejszy zespół muzyczny z Zamościa, zobaczą widzowie w całej Polsce:

- Pracowity dzień w TVP! Najpierw przesympatyczne spotkanie w programie Marka Sierockiego „To jest grane". Rozmowa o tym, co za nami i co przed nami, no i oczywiście prezentacja klipu Dola Zła. Za chwilkę nagranie do „Jaka to melodia" - **relacjonuje grupa.**

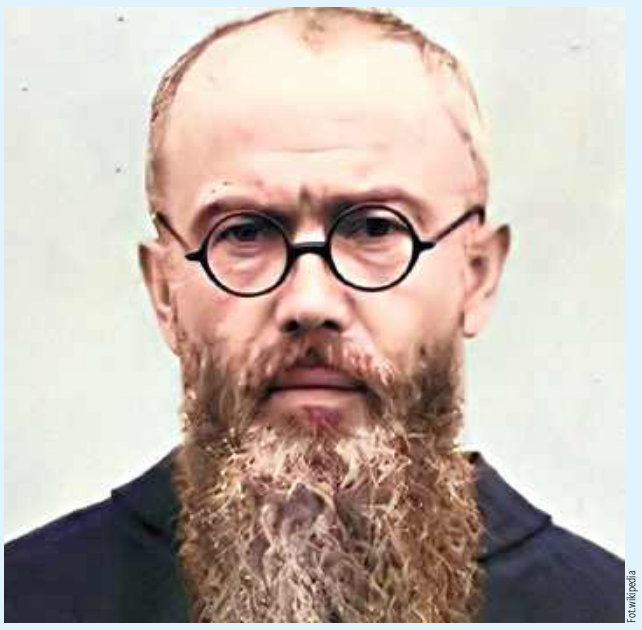
O dacie emisji, będziemy informować.

Tomasz Zalewa

Relikwie świętego w Zamościu

Za nami rocznica urodzin świętego Maksymiliana Kolbe - franciszkanina, kapłana i męczennika. Wiele osób nie wie, ale w Zamościu są jego relikwie, o czym przypomina parafia pw.Zwiastowania NMP, czyli Franciszkanie. Zostały umieszczone w specjalnej kapsule pod ołtarzem podczas poświęcenia kościoła.

Św. Maksymilian Kolbe urodził się 8 stycznia 1894 roku w Zduńskiej Woli, ale jego historia szybko wykracza poza miejsce urodzenia. Już jako młody kapłan franciszkanin wyróżniał się niekonwencjonalnym podejściem do misyjnej pracy i nowatorskim wykorzystaniem mediów. Zakładał wydawnictwa, magazyny i stacje radiowe, by szerzyć wiarę w sposób przystępny i nowoczesny. Nie ograniczał się do życia klasztornego; jego ambicją było dotrzeć do ludzi daleko poza murami kościoła, tłumacząc wiarę w języku codzienności.



Fot.wikipedia

W kościele w Zamościu są tzw. relikwie pierwszej klasy św. Maksymiliana Kolbe

Św. Maksymilian Kolbe zginął w Auschwitz w sierpniu 1941 roku. Miał wtedy 47 lat. Został zamordowany przez Niemców w bunkrze głodowym po tym, jak zgłosił się, aby zastąpić innego więźnia skazanego na śmierć głodową. Jego śmierć była aktem świadomej ofiary – dobrowolnie oddał życie za ojca rodziny, którą Niemcy skazali na śmierć w ramach represji. Zmarł po około dwóch tygodniach głodówki, pozostając wiernym swoim przekonaniom i modlitwie aż do końca.

Maksymilian Kolbe został kanonizowany 10 października 1982 roku przez papieża Jana Pawła II w Rzymie. Papież w homilii podkreślił jego heroiczny czyn miłości, kiedy oddał życie za drugiego człowieka oraz całe życie poświęcone Bogu i szerzeniu Ewangelii, zwłaszcza przez działalność misyjną i media. Kanonizacja uczyniła go symbolem bezgranicznego poświęcenia i męczeństwa w XX wieku:

- Szczególnym znakiem tej pamięci jest obecność jego relikwii, które między innymi zostały umieszczone w specjalnej kapsule pod ołtarzem podczas poświęcenia naszego kościoła. To symbol duchowego fundamentu wspólnoty opartego na świadectwie świętych, którzy prowadzą nas ku Chrystusowi. Relikwie św. Maksymiliana przypominają, że ołtarz jest miejscem ofiary i miłości - tej samej, którą on wypełnił swoje powołanie do końca. Niech przykład życia św. Maksymiliana Kolbego umacnia nas w wierze, uczy odwagi w dobru i gotowości do służby, a jego wstawiennictwo wyprasza łaski dla naszej parafii i wszystkich, którzy przy tym ołtarzu szukają nadziei - **przypomina parafia pw. Zwiastowania NMP w Zamościu.**

Relikwie św. Maksymiliana Kolbego w Zamościu znajdują się w specjalnej kapsule wmurowanej pod ołtarzem głównym kościoła przy ulicy Staszica 1A. To relikwie pierwszej klasy, czyli fragmenty jego ciała lub kości. Nie są eksponowane w sposób widoczny dla każdego, jak w szklanych relikwiarzach, lecz symbolicznie towarzyszą każdej Eucharystii odprawianej przy tym ołtarzu. Kapsuła jest niewielka, starannie zabezpieczona i umieszczona tak, aby wierni, choć nie widzą relikwii bezpośrednio, mogli je czuć obecne duchowo w każdej liturgii.

Tomasz Zalewa

Wścieklizna i obowiązkowe szczepienia na Zamojszczyźnie

Na Zamojszczyźnie pojawił się nowy obowiązek, o którym wielu właścicieli kotów może jeszcze nie wiedzieć. Decyzją wojewody lubelskiego część regionu została uznana za obszar zagrożony wścieklizną, a to oznacza konkretne konsekwencje dla mieszkańców. Sprawa dotyczy nie tylko wsi, ale też miast – w tym Zamościa. Kto musi zaszczepić kota, od kiedy obowiązują nowe przepisy i co grozi za ich zignorowanie?

Decyzja o wprowadzeniu obowiązkowego szczepienia kotów na Zamojszczyźnie została podjęta w związku z realnym zagrożeniem wystąpienia wścieklizny na terenie wschodniej części województwa lubelskiego. Wojewoda Lubelski wydał właśnie rozporządzenie na wniosek służb weterynaryjnych - po analizie sytuacji epidemiologicznej i przypadków wścieklizny stwierdzanych u dzikich zwierząt.

Szczepienie kotów stało się obowiązkowe, ponieważ w warunkach zagrożenia epidemiologicznego to właśnie one mogą być pośrednim ogniwem między dzikimi zwierzętami a człowiekiem. Koty, zwłaszcza wychodzące, mają częsty kontakt z otoczeniem, polują na gryzonie i mogą zetknąć się z zakażonym lisem lub innym dzikim zwierzęciem. Zaszczepienie ich znacząco ogranicza ryzyko rozprzestrzeniania się wirusa i zwiększa bezpieczeństwo mieszkańców regionu.

Rozporządzenie dotyczy właścicieli kotów przebywających na terenie Zamojszczyzny, w tym zarówno w gminach wiejskich, jak i w miastach objętych decyzją wojewody, takich jak Zamość.

Niezastosowanie się do rozporządzenia może mieć konsekwencje prawne. Brak szczepienia kota na obszarze zagrożonym wścieklizną jest traktowany jako naruszenie przepisów porządkowych i może skutkować mandatem lub innymi sankcjami administracyjnymi.

Nakaz obowiązuje w powiatach: biłgorajskim, chełmskim, hrubieszowskim, krasnostawskim, tomaszowskim, zamojskim, mieście Chełm i mieście Zamość do końca grudnia 2026 roku.

Tomasz Zalewa

eprasa.pl d29989c5d0

Prezydent z wizytą w ministerstwie.
Co załatwił w sprawie Pałacu Zamojskich

Choć Zamość zasypany śniegiem, prezydent miasta przedarł się do Warszawy na spotkanie w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Chodzi o przyszłość Pałacu Zamoyskich, który od lat niszczeje i od lat zamienia w ruderę. Rafał Zwolak zapewnia, że ma pomysł co zrobić i jak uratować to ważne miejsce dla Zamościa.



Fot. Rafał Zwolak

Prezydent Zamościa proponuje połączenie Centrum Kultury i Nauki w Pałacu Zamoyskich z Muzeum Dzieci Zamojszczyzny

Pałac Zamoyskich jest wpisany do rejestru zabytków i objęty ochroną konserwatorską. Jest też częścią wpisanego na listę UNESCO Starego Miasta w Zamościu. Niestety znajduje się w coraz gorszym stanie technicznym i wizualnym. Brak regularnych, kompleksowych prac konserwatorskich i remontowych sprawił, że elewacje są uszkodzone, mury zawilgocone, a wewnętrzne pomieszczenia popadają w ruinę.

Pomysły od lat się pojawiają, tyle że od lat nie ma pieniędzy na ich realizację. Ten najnowszy to Centrum Kultury i Nauki w Pałacu Zamoyskich połączone z Muzeum Dzieci Zamojszczyzny:

- Taki pomysł na rewitalizację Pałacu w połowie zeszłego roku przedstawiłem w ministerstwie - **mówi prezydent Zamościa.**

W Warszawie Rafał Zwolak spotkał się wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego Bożeną Żelazowską i doradcą ministra prof. Arturem Krajewskim:

- Rozmawialiśmy o perspektywie i możliwościach. Remont Akademii Zamojskiej od pomysłu projektu i realizacji trwał kilkanaście lat. Liczę na to, że Pałac też wyremontujemy, przywrócimy mu dawny blask - **podsumowuje prezydent Zamościa.**

Tomasz Zalewa

W Szczebrzeszynie zawiśnie ta tablica. Będą kontrowersje?

Niektóre samorządy na Lubelszczyźnie nie chciały, w innych były kontrowersje i dyskusje. W Szczebrzeszynie na razie bez emocji. Chodzi o inicjatywę marszałka województwa lubelskiego - Jarosława Stawiarskiego, który zainicjował projekt i przekazuje samorządom z regionu, tablice upamiętniające społeczność żydowską. Jakie reakcje w Szczebrzeszynie?



Fot. Pracownia Studiów nad Holokaustem Żydów Polskich i Europejskich

Ta tablica zawiśnie na synagodze w Szczebrzeszynie

- Jako burmistrz mam obowiązek być pośrodku — tak, aby łączyć ludzi, a nie ich dzielić. Tablica, zgodnie ze stanowiskiem Rady Miejskiej, będzie umieszczona na synagodze (budynek MDK). W naszej wspólnocie są różne poglądy, różne emocje i różne wrażliwości. Wszystkie one zasługują na wysłuchanie, ale nie mogą prowadzić do podziałów. Historia Szczebrzeszyna jest faktem. 55 proc. przedwojennej populacji miasta stanowili Żydzi (obecnie 0 proc.). Tablica, o której mowa, nie jest manifestem politycznym ani ideologicznym. Jest wyłącznie znakiem pamięci o ludziach, którzy przez lata współtworzyli nasze miasto, pracowali na jego rozwój. Nie ma tu „drugiego dna", ukrytych intencji ani prób narzucania komukolwiek poglądów. Jest pamięć, jest historia i jest szacunek — wartości, które powinny nas łączyć, niezależnie od różnic. Więc proszę o zrozumienie, że Akcja „Reinhardt" na Lubelszczyźnie (1942-1943) była nazistowskim niemieckim planem masowej eksterminacji Żydów - **tłumaczy burmistrz Szczebrzeszyna, Rafał Kowalik.**

Tablice przygotowywane są centralnie, z inicjatywy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego, i trafiają do gmin oraz miast, w których przed wojną istniały znaczące społeczności żydowskie lub gdzie doszło do egzekucji i deportacji. Mają one charakter uniwersalny, wykonane są z trwałych materiałów i zawierają krótki opis losów lokalnych Żydów. Samorządy otrzymują je nieodpłatnie, a ich rolą jest wskazanie miejsca ekspozycji, najczęściej w przestrzeni publicznej – na budynkach urzędów, instytucji kultury lub innych ważnych obiektach.

Projekt od początku budził różne reakcje na poziomie lokalnym. W części miejscowości tablice zostały przyjęte i uroczyście odsłonięte, stając się elementem lokalnej polityki pamięci i edukacji historycznej. W innych przypadkach pojawiały się wahania, opóźnienia lub odmowy ich umieszczenia, motywowane względami politycznymi, obawami przed reakcją mieszkańców albo sporami o formę i miejsce upamiętnienia. Pokazało to, że kwestia pamięci o żydowskich mieszkańcach regionu wciąż bywa tematem trudnym i niejednoznacznym.

Do tej pory, na Lubelszczyźnie odsłonięto już ponad 60 tablic. Docelowo ma ich być dwa razy tyle.

Tomasz Zalewa

To największe hity w Zamościu



Fot. archiwum

Blisko 12,5 tysiąca widzów obejrzało filmowy hit Zamościa w 2025 roku

Znamy największe hity 2025 roku w Zamościu. Mowa o hitach filmowych, które mieszkańcy najchętniej oglądali w Centrum Kultury Filmowej „Stylowy". Ten numer jeden obejrzało w ubiegłym roku, blisko 12,5 tysiąca kinomanów.

Minecraft: Film" (12427 widzów), „Dom dobry" (11963) i „Zwierzogród 2" (9664) to trzy najchętniej oglądane filmy w Centrum Kultury Filmowej „Stylowy" w 2025 roku. Zamojskie kino w minionym roku odwiedziło 208 757 widzów. W dziesiątce najpopularniejszych filmów dominują produkcje dla dzieci oraz tytuły polskie.

Kolejne miejsca w zamojskim rankingu kinowych hitów zajmują: „Lilo i Stitch" (8290 widzów), „Teściowe 3" (6590), „Sonic 3. Szybki jak błyskawica" (6575), „Avatar: Ogień i popiół" (6066 do końca grudnia 2025, ale wciąż jest na ekranach), „100 dni do matury` (5838), „Obecność 4: Ostatnie namaszczenie" (4988), „Piep*zyć Mickiewicza 2" (4971).

CKF „Stylowy" w 2025 zakupiło nowy projektor z laserowym źródłem światła do sali nr 1, zostały poddane renowacji fotele kinowe w sali nr 3, a sala nr 2 zyskała nowy ekran. Na te zadania pozyskano ponad 300 tys. środków zewnętrznych z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej.

2026 rok dla CKF Stylowy będzie to rok jubileuszowy – kino w Zamościu obchodzić będzie 100-lecie! Jubileuszowe, 30, będą także Międzynarodowe Dni Filmu Religijnego Sacrofilm (8-12.03.2026). W kalendarzu imprez kinowych nie zabraknie sierpniowych „Spotkań z historią" oraz listopadowej „Alchemii Kina".

Już w lutym rusza nowy cykl filmowy: „Spotkania z inspiracją" – filmy dotyczące życiowych pasji z udziałem inspirujących gości. 6 lutego 2026 zamojskie kino gościć będzie uczestników wyprawy rowerowej wokół masywu Annapurny w Himalajach i zaprezentuje film: „Sapana – himalajska droga do marzeń".

W najbliższych tygodniach na ekranach zagoszczą widowiskowe superprodukcje. Już w styczniu w repertuarze „Wielka Warszawska" - sensacyjne, zrealizowane z rozmachem widowisko osadzone w świecie wyścigów konnych. W lutym „Dalej jazda 2" - komedia, w której można się zakochać!

Na walentynki wielki powrót 4B i ich wychowawcy Jana Sienkiewicza w filmie „Piep*zyć Mickiewcza 3" oraz „Wichrowe wzgórza" - spektakularna i zmysłowa produkcja zainspirowana największą historią miłosną wszech czasów.

27 lutego 2026 premiera filmu „Pojedynek" Łukasza Palkowskiego. Miłośników baletu zachwyci retransmisja spektakularnego widowiska „Dziadek do orzechów" prosto z Paryskiej Opery Narodowej. Na widzów czeka muzyka Piotra Czajkowskiego, baśniowa scenografia i taniec na najwyższym światowym poziomie. Wydarzenie odbędzie się 1 lutego 2026 godz. 14:30.

Tomasz Zalewa

MASZ TEMAT?
ZADZWOŃ
791 132 007

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

Wielka awantura o parafię katolicką w Lipinach

W Lipinach przynajmniej od końca XVI wieku istniała cerkiew unicka, która istniała do 1875 roku, kiedy to została przekształcona w prawosławną. W 1919 roku, kiedy ludność prawosławna zbiegła do Rosji w wyniku nieszczęsnego bieżeństwa, ludność katolicka w Lipinach, która do tej pory uczęszczała do potockiej parafii, postanowiła wziąć sprawy w ręce i zaczęła działać w kwestii swojej parafii katolickiej w Lipinach.



Dawna cerkiew, obecnie kościół w Lipinach Górnych

Wielka w tym zasługa Dzbeńskich, którzy byli dzierżawcami folwarku w Lipinach. O ile T. Bazan twierdzi, iż Dzbeńscy byli właścicielami lipińskiego folwarku, trzeba zaznaczyć, że do lat 20. XX wieku folwarki w ordynacji funkcjonowały na zasadzie dzierżawy. Tak samo działo się z folwarkiem w Soli, kiedy Kiełczewscy mieli według relacji Barbary Rzączyńskiej czy jej potomków, a także pewnych regionalistów, zakupić w 1923 roku dwór w Soli, o tyle umowa dzierżawy z 1923 roku zaprzecza tym faktom podanym przez powyższe osoby. W każdym razie trzeba w przyszłości przyjrzeć się bliżej działaniom Dzbeńskich w kwestii własności dworu w Lipinach.

Wracając do powstania parafii lipińskiej - Jadwiga Dzbeńska z d. Słupskich, która wtedy dzierżawiła dwór w Lipinach. Przybyli oni z dworu w Sławinku pod Lublinem i w 1918 roku zamieszkiwali na wsi.

Od wielu lat toczył się bezsensowny spór o parafię lipińską, jakoby najpierw w tej wsi istniała parafia katolicka, która została wbrew ich woli przeniesiona do Potoka Górnego, co oczywiście nie odpowiada prawdzie. Właśnie ten fakt stał się przyczyną jeszcze bardziej bezsensownych zamieszek. W 1920 roku jakiś mądrala, nieustalony z nazwiska, wyliczył nie wiadomo skąd, iż od założenia wsi wyliczono aż 13 pokoleń, którzy nie mogli się doczekać parafii lipińskiej.

Wiosną 1920 roku nastąpił apogeum tego sporu, kiedy to Dzbeńska podjęła inicjatywy powołania specjalnego komitetu organizacyjnego utworzenia parafii. W sierpniu 1919 roku został poświęcony pusty budynek, tj. cerkiew na kościół. Szlachcianka energicznie wzięła się do roboty i zaopiekowała się świątynią, prowadziła działania w lubelskiej kurii i załatwiła stamtąd księdza. Wiosną 1920 roku do wsi przybył misjonarz z zakonu jezuitów i zapoczątkował misję. Na te rekolekcje uczęszczali katolicy z Lipin, którzy dotychczas chodzili do kościoła w Potoku Górnym.

O dziwo, Ukraińcy nie protestowali wtedy, kiedy to katolicy przejęli ich świątynię. Tak naprawdę, prawdziwa awantura wybuchła z powodu... posterunku policji, którą policja po zakończeniu I wojny światowej przejęła prawosławną plebanię i uczyniła w nim swą siedzibę. Zanim polska policja przejęła ten budynek, siedzibę w nim miała żandarmeria austriacka.

Kiedy przyjechał misjonarz, został wciągnięty w spór o plebanię wraz z katolikami, przeciwko prawosławnej ludności. Komendantem policji był wtedy Burzycki, który miał być wyznania prawosławnego. To on tak naprawdę był winny tej sytuacji, manipulował ludnością i miał na nie bardzo zły, negatywny wpływ. Musiał być przeciwko powstawaniu nowej, lipińskiej, katolickiej parafii. Takie przypuszczenia miał wspomniany jezuita. W Biszczy, Luchowie Górnym czy Soli przejęto prawosławne cerkwie, a w Kulnie czy Tarnogrodzie zostawiano je prawosławnym.

Jeśli chodzi o posterunek policji w budynku dawnej plebanii, to komendant nie kwapił się z wyprowadzką, tym bardziej że nie chciało mu się szukać lokalu zastępczego. Decyzja przeniesienia posterunku należała tak naprawdę do starostwa w Biłgoraju, toteż jeden z mieszkańców Lipin o nazwisku Deryło złożył wniosek o przeniesienie tej jednostki policyjnej do Potoka Górnego.

W międzyczasie Dzbeńska poprosiła posterunkowego lipińskiego, by odstąpił pusty pokój, który miał być przeznaczony dla jezuity. Ten posterunkowy o nazwisku Bednarz nie uzgodnił tego z komendantem Burzyckim, który ze względu na stanowisko rejonowego komendanta przebywał bardzo często w Krzeszowie. Katolicy lipińscy weszli na teren plebanii, zajęli dwa pokoje za zgodą Bednarza, uporządkowali i wybielili te pomieszczenia. Kiedy przybył komendant do Lipin, bardzo ostro zaprotestował, skontaktował się ze starostwem i...zamknął pokoje. Na nieszczęście, po tym wydarzeniu, Burzycki został na stałe szefem posterunku w Lipinach i urządzał na własną rękę plebanię, a katolickim mieszkańcom zakomunikował, że jak chcą mieć kościół, to niech sami zbudują.

Wybuchł wielki konflikt między katolickimi mieszkańcami Lipin a policją i starostwem. Co więcej, starostwo nie wykazało zrozumienia dla sytuacji, tylko miało pretensje do misjonarza, że musiał akurat się stawić właśnie teraz. Delegacja lipińska musiała jechać aż do wojewody i biskupa. Wojewoda przyznawał im rację i obiecywał pomoc. Trzeba jednak uczciwie przyznać, że lipińscy katolicy nie wykazali zrozumienia na tej sytuacji. W tamtych czasach tę sprawę, z pozoru łatwą, była jednak trudna do zrealizowania, bowiem bardzo trudno było znaleźć zastępcze lokum dla policji, a nawet jeśli, to wymagało czasu poprzez generalny remont. Tym bardziej że nie dało w kilka dni to załatwić, którego natarczywie się domagali katolicy z Lipin.

Tymczasowo więc misjonarz zamieszkał u Dzbeńskiej w folwarku, a niedługo po tym... przeniósł się do kostnicy znajdującej przy kościele. Sytuacja zaczęła się zaostrzyć poprzez bezsensowne wypowiedzi Burzyckiego, który ustnie atakował katolików.

Misjonarz mógł poczuć się zagrożony, w pewnym momencie zaczęto obawiać się o życie. Któregoś dnia kobiety nie wytrzymały, wchodziły ot tak do posterunku, a raczej na plebanię i zaczęły przygotowywać pokój dla duchownego. Sprowokowały przy tym komendanta, który uznał to za atak na posterunek i zaczął wzywać posiłki z Biłgoraja, Krzeszowa i Biszczy. Jednak podkomisarz Solecki z Biłgoraja uznał to za przesadę i przeniósł Burzyckiego do Krzeszowa. Jednak zwierzchnik z Biłgoraja odwołał decyzję Soleckiego i przywrócił nieudolnego komendanta na stanowisko w Lipinach. Wojna wybuchła na nowo.

W nocy z 20 na 21 maja 1920 roku do Lipin przybyło 200 żołnierzy w celu „przywrócenia porządku" i nachodziło na domy katolików. Polscy katolicy zostali pobici brutalnie, niszczono ich mienia, nawet kobiety zostały pobite!

Osobiście Burzycki pobił jednego z mieszkańców Lipin i krzyczał nawet coś po ukraińsku, co potwierdziło podejrzenie misjonarza, który twierdził, iż ten policjant był Ukraińcem i był zagorzałym przeciwnikiem powstania katolickiej parafii w Lipinach. W końcu przybył sędzia śledczy z Lublina, przeprowadził śledztwo, a następnie uznał Burzyckiego za winnego tej sytuacji. Posterunek policji został w końcu przeniesiony do Potoka.

Michał Kańkowski

Kościół parafialny, pw. MB Częstochowskiej, wybudowany w r. 1869 przez unitów (poprzednio istniała tu stara, drewniana świątynia, również unicka). Od r. 1875 w rękach prawosławnych. Po zakończeniu I wojny światowej przekazany Kościołowi Katolickiemu, w r. 1920 poświęcenia dokonał O. Dominik (TJ). Wtedy wyposażenie wnętrza dostosowano do kultu katolickiego i wybudowano chór muzyczny. W latach: 1924-1928 dobudowano 2 kaplice boczne, oszalowano kościół z zewnątrz i pomalowano. W r. 1950 nastąpiło pokrycie dachu blachą. Generalny remont w r. 1981, w r. 1999 pomalowano dach, ściany zewnętrzne kościoła oraz założono nową instalację elektryczną.

W nocy z 20 na 21 maja 1920 roku do Lipin przybyło 200 żołnierzy w celu „przywrócenia porządku" i nachodziło na domy katolików. Polscy katolicy zostali pobici brutalnie, niszczono ich mienia, nawet kobiety zostały pobite! Osobiście Burzycki pobił jednego z mieszkańców Lipin i krzyczał nawet coś po ukraińsku, co potwierdziło podejrzenie misjonarza, który twierdził, iż ten policjant był Ukraińcem i był zagorzałym przeciwnikiem powstania katolickiej parafii w Lipinach. W końcu przybył sędzia śledczy z Lublina, przeprowadził śledztwo, a następnie uznał Burzyckiego za winnego tej sytuacji.

źródło: T. Bazan, Zarys dziejów gminy Potok Górny, Leżajsk 2003. M. Stworzyński, Opisanie statystyczno-historyczne, 1834 r.

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

Po raz szósty Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami Goraja



Orszak Trzech Króli w Goraju



Fot.parafia Goraj

Organizatorzy składają podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie Orszaku, a także parafianom i gościom za liczną obecność i wspólne przeżywanie tej wyjątkowej uroczystości

Po raz szósty ulicami Goraja przeszedł Orszak Trzech Króli, gromadząc licznych mieszkańców miasta oraz gości, którzy wspólnie celebrowali uroczystość Objawienia Pańskiego. Wydarzenie na stałe wpisało się w kalendarz lokalnych inicjatyw religijnych i kulturalnych.

Obchody święta Epifanii rozpoczęły się Mszą Świętą sprawowaną pod przewodnictwem proboszcza parafii, ks. Leszka Boryło. Wspólnie z nim liturgię koncelebrowali ks. Bartosz Świrgoń, ks. Zbigniew Rzeźnik oraz kapelani United States Army – ks. Adam Muda i ks. Marcin Nowicki.

Po zakończeniu Eucharystii uczestnicy, prowadzeni przez symbol gwiazdy betlejemskiej oraz trzech królów, wyruszyli w barwnym orszaku ulicami miasta, by oddać pokłon Nowonarodzonemu. Wspólne kolędowanie i radosna atmosfera podkreślały uroczysty charakter wydarzenia.

Organizatorzy składają podziękowania wszystkim osobom zaangażowanym w przygotowanie Orszaku, a także parafianom i gościom za liczną obecność i wspólne przeżywanie tej wyjątkowej uroczystości.

Natalia Račaitis



Fot.parafia Goraj

Wspólne kolędowanie i radosna atmosfera podkreślały uroczysty charakter wydarzenia



Fot.parafia Goraj

Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami Goraja



Fot.parafia Goraj

Mieszkańcy chętnie uczestniczyli w tym barwnym wydarzeniu



Fot.parafia Goraj

Po zakończeniu Eucharystii uczestnicy, prowadzeni przez symbol gwiazdy betlejemskiej oraz trzech królów, wyruszyli w barwnym orszaku ulicami miasta, by oddać pokłon Nowonarodzonemu

Powiat uruchomił dyżury i podał numery alarmowe. Alert pogodowy dla Ziemi Biłgorajskiej!

Zarząd Dróg Powiatowych w powiecie biłgorajskim uruchomił zimowe dyżury i podał ważne numery telefonów, pod którymi mieszkańcy mogą zgłaszać problemy na drogach.

Ma to związek z ostrzeżeniem meteorologicznym pierwszego stopnia wydanym dla regionu przez Centralne Biuro Prognoz Meteorologicznych.

Od północy 8 stycznia do godziny 17 prognozowane są intensywne opady śniegu. Pokrywa śnieżna może wzrosnąć od 10 do 15 cm, a lokalnie nawet do 20 cm. Opadom towarzyszyć będzie wiatr osiągający w porywach do 50 km/h, co może powodować zawieje i zamiecie śnieżne oraz znaczne utrudnienia w ruchu drogowym.

Powiat biłgorajski przekazał, że służby działają, by zminimalizować działanie zimowych warunków atmosferycznych. W trzech obwodach Zarządu Dróg Powiatowych do pracy gotowi są wykwalifikowani pracownicy i łącznie 29 jednostek sprzętowych. W okresie zimowym **w godzinach od 4 do 20 pełnione są dyżury przez pracowników Zarządu Dróg Powiatowych.**

Kontaktować się można z nimi telefonicznie:

OD nr 1 Biłgoraj – tel. 84 686 70 78, 84 686 70 79

OD nr 2 Tarnogród – tel. 84 689 82 51

OD nr 3 Teodorówka – tel. 515 491 318

Służby apelują do kierowców o ostrożność, zmniejszenie prędkości i zachowanie bezpiecznych odstępów. Właściciele posesji powinni pamiętać o obowiązku odśnieżania chodników przylegających do nieruchomości.

Natalia Račaitis

Uwaga, mróz! Nie bądźmy obojętni

Niskie temperatury, które odnotowujemy w naszym regionie, to nie tylko wyzwanie dla kierowców, ale przede wszystkim realne zagrożenie dla ludzkiego życia. Jeden telefon może uratować kogoś przed zamarznięciem.

Służby, zapewniają, że są w gotowości. Policja sprawdza systematycznie pustostany, altanki i inne miejsca, w których mogą chronić się osoby bezdomne. Jednak skuteczność tych działań zależy od naszej czujności! Kto potrzebuje Twojej reakcji? Szczególną uwagę zwracajmy na:

- osoby w kryzysie bezdomności przebywające w miejscach nieogrzewanych,
- osoby nietrzeźwe, które zasnęły na zewnątrz,
- osoby starsze lub sprawiające wrażenie zagubionych,
- każdego, kto potrzebuje pomocy i wsparcia.

WIDZISZ? REAGUJ!

Jeśli zauważysz kogoś, kto może potrzebować pomocy, nie przechodź obojętnie. Wybierz numer alarmowy 112.

Pamiętajmy także o zwierzętach! Zima to trudny czas także dla nich. Zadbajmy, by miały ciepłe schronienie, dostęp do niezamarzniętej wody i odpowiednią dawkę pożywienia.

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

Biłgorajskie młyny

Warto przybliżyć historię młynów w okolicach Biłgoraja. W Dereźni Zagrody znajduje się młyn drewniany z 1936 roku, jednak mało kto wie, że pierwszy młyn w tej wsi, znajdował się ok. 300 m dalej w dół rzeki.



Młyn w Soli z końca XIX wieku (fot. M. Kańkowski)

Pierwsze wzmianki pochodzą już z XVII wieku, jednak dokładniejsze dane pochodzą z lat 80 XVIII wieku, kiedy to młynarze Gawurzynowscy mieli młyn wymagający pilnego remontu. Mapa z 1804 roku wzmiankuje ten młyn, który znajdował się przy Czarnej Ładzie, a około 15 lat później wybudowano folwark Zofiampol. W skład tego folwarku wchodził także dom młynarza. Stary, ponad stuletni obiekt spłonął w latach 10. XX wieku, kiedy to Kiełczewski planował postawić nowy młyn. Pamiątką po tych czasach została grobla, w dobrym stanie, która pamięta jeszcze wiek XVIII. Młyn w Soli został wybudowany w 1896 roku i obecnie znajduje się w bardzo złym stanie technicznym, natomiast przy tym budynku znajdują się pozostałości po tartaku wodnym. Pierwotnie należał do ordynacji zamojskiej, później został wykupiony po wojnie przez Dziurę, który prawdopodobnie był z pochodzenia Ukraińcem i pochodził z Kresów. Niestety, ten nie dał rady z prowadzeniem tej działalności, więc odsprzedał słynnemu już Janowi Złotkiewiczowi. Obecnie młyn należy do potomków tego młynarza. Na Dąbrowicy istniał również młyn przy stawku, był to okresowy, bowiem pracował tylko, kiedy był wysoki poziom rzeczki, czyli jesienią i wiosną. Nie należy zapomnieć o słynnym, ogromnym młynie w dawnej Różnówce, który był niezwykle znany mieszkańcom Biłgoraja. Wybudowany w pierwszej połowie XIX wieku, wielokrotnie rozbudowany, spłonął ostatecznie w 1987 roku. W dawnej Puszczy Solskiej, niedaleko kaplicy św. Marii Magdaleny wybudowanej w 1856 roku, również znajdował się młyn przy rzece Czarna Łada. Wielu ludzi z sentymentem wspominają ten dawny obiekt rzeczny.

Młyny istniały także w Ciosmach, Starym Bidaczowie, Zyniach, Korytkowie Dużym oraz Karolówce przy folwarku Ruda.

Warto poznawać niezwykłą historię młynów, dzięki którym wielu ludzi nie przymierało głodem. W końcu to dzięki ogromnej pracy młynarzy, w wielu podbiłgorajskich domach można było czuć aromatyczny zapach chleba.

Michał Kańkowski

R E K L A M A













BIL

eprasa.pl d29989c5d0

Gmina Goraj | Gmina Frampol | Gmina Turobin

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami Turobina



Fot.gmina Turobin

Po dotarciu do świątyni zaprezentowano jasełka w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Gródkach



Mieszkańcy Turobina przeszli 6 stycznia w Orszaku Trzech Króli

W Uroczystość Objawienia Pańskiego, 6 stycznia w Turobinie odbył się Orszak Trzech Króli, który zgromadził mieszkańców gminy oraz gości pragnących wspólnie przeżyć to tradycyjne i radosne wydarzenie. Barwny przemarsz, jasełka oraz wspólna modlitwa stworzyły wyjątkową atmosferę święta.

Orszak wyruszył przed południem z parku im. Żołnierzy Armii Krajowej w Turobinie, skąd uczestnicy, niosąc korony i śpiewając kolędy, przemaszerowali do kościoła parafialnego pw. św. Dominika. W pochodzie licznie uczestniczyły całe rodziny, dzieci, młodzież oraz przedstawiciele lokalnej społeczności.

Po dotarciu do świątyni zaprezentowano jasełka w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Gródkach. Młodzi artyści przedstawili sceny nawiązujące do narodzin Jezusa i pokłonu Trzech Króli, które zostały nagrodzone gromkimi brawami.

Po jasełkach odprawiona została msza święta, stanowiąca duchowy finał wydarzenia. Orszak Trzech Króli był okazją nie tylko do kultywowania tradycji, ale także do integracji mieszkańców i wspólnego świętowania.

Organizatorami wydarzenia byli burmistrz Turobina Andrzej Kozina, parafia pw. św. Dominika w Turobinie oraz Gminna Biblioteka Publiczna w Turobinie.

Natalia Račaitis



Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami Turobina



W Turobinie tradycji stało się zadość



Pokłon Trzech Króli w turobińskim kościele



Po jasełkach odprawiona została msza święta, stanowiąca duchowy finał wydarzenia



Orszak, tradycyjnie już, prowadzili trzej królowie



Piękne jasełka w wykonaniu dzieci

BIL

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE BURMISTRZA GORAJA

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j.: Dz. U. z 2024 r., poz. 1145) zawiadamiam, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Goraju oraz stronie BIP Urzędu Miejskiego w Goraju w dniu 13 stycznia 2026 r. wywieszony został na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Goraj przeznaczonych do zamiany, położonych w obrębie Kondraty, oznaczonych numerami: 35/3 o powierzchni 0,0556 ha oraz 35/4 o powierzchni 0,0110 ha.

Burmistrz Goraja
Antoni Łukasik

eprasa.pl d29989c5d0

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

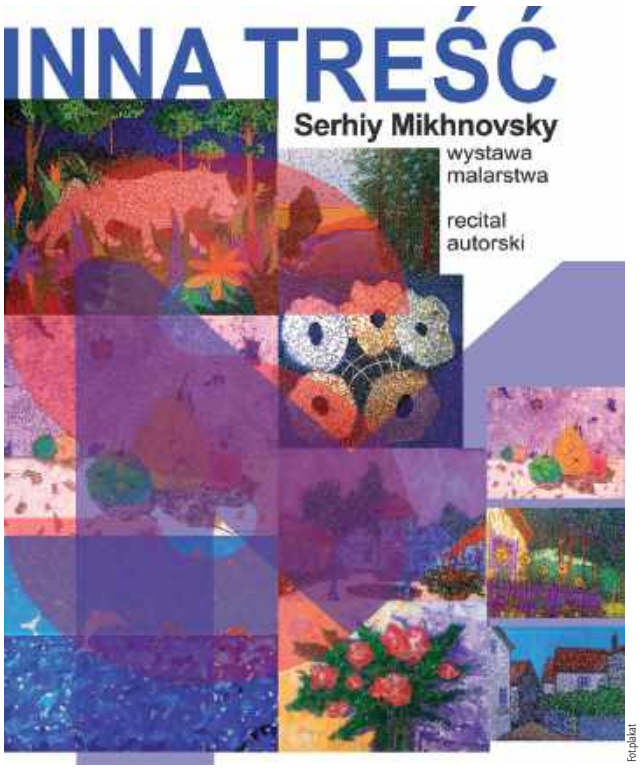
Wystawa „Inna treść” i recital autorski Serhiya Mikhnovskiego

Wystawa malarstwa „Inna treść” oraz towarzyszący jej recital autorski to artystyczna opowieść o emocjach, jakie przyniosła wojna Rosji z Ukrainą. Prezentowane prace powstały pod wpływem dramatycznych wydarzeń, które rozpoczęły się w 2022 roku, a jednocześnie są świadectwem powrotu artysty do twórczości i poszukiwania nadziei oraz pokoju poprzez sztukę.

Autorem wystawy jest Serhiy Mikhnovsky – urodzony w 1961 roku we Lwowie malarz, grafik i twórca instalacji. W 1984 roku ukończył Wydział Architektury Politechniki Lwowskiej. Jest członkiem Narodowego Związku Artystów Ukrainy, „Klubu Artystów Ukraińskich” oraz Międzynarodowego Stowarzyszenia Artystów IWA w USA.

Od 1987 roku artysta brał udział w licznych wystawach w kraju i za granicą, prezentując swoje prace m.in. we Lwowie, Kijowie, Tallinnie, Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Budapeszcie, Berlinie, Brukseli, Londynie, Mediolanie, Barcelonie, Tokio, Osace, Chicago, Seattle, Buenos Aires czy São Paulo. Od 1990 roku zrealizował 27 wystaw indywidualnych w Ukrainie i poza jej granicami.

W jego dorobku artystycznym znajdują się m.in. projekty: „20 dni z jednego życia”, „Projekt”, „Solo”, „Biała natura”, „Tranzit 92–96”, „Alfabet”, „Beautiful life...?”,



Fot.plakat

„Czas. Kronika XX wieku”, „Trójkąt”, „Antysymetria”, „Post Scriptum”, „Zima”, „Kare”, „Pan Truffle”, „Album węgierski”, „Absolut”, „PostPROJECT” oraz „Inna treść”. Artysta uczestniczył także w charytatywnej aukcji Sotheby`s zorganizowanej w 2007 roku w Stuttgarcie przez księżną Marie von Sachsen-Altenburg.

Serhiy Mikhnovsky jest laureatem wielu nagród artystycznych, m.in. Medalu „Za zasługi dla sztuki” (2021), nagrody Golden Lucas na Lviv Spring Salon (2013, 2014), a także nagród prezydenta Lwowa i galerii „Gerdan” za najlepszy projekt kuratorski roku. Jego prace znajdują się dziś w zbiorach muzealnych i prywatnych w ponad 20 krajach świata.

Jak podkreśla sam artysta, wojna na ponad rok zahamowała jego twórczość. Stres, alarmy lotnicze, ataki rakietowe i dronowe, zniszczenia oraz troska o bliskich sprawiły, że artystyczna kreatywność zeszła na dalszy plan. Z czasem jednak powrócił do malowania, świadomie wybierając optymizm i kolor jako formę sprzeciwu wobec wojny. Prezentowane na wystawie obrazy są pełne humanizmu i myśli o pokoju.

Po raz pierwszy cykl „Inna treść” został zaprezentowany publicznie w 2024 roku we Lwowie, w Święto Niepodległości Ukrainy.

Natalia Račaitis

Obsza: Nabór do orkiestry

Uzdolnieni muzycznie mieszkańcy gminy Obsza, którzy chcą rozwijać swoją artystyczną pasję, mogą to robić w miejscowej orkiestrze dętej, która szuka nowych członków. Po szczegółowe informacje organizatorzy naboru zapraszają do miejscowego ośrodka kultury.

Kandydaci nie muszą mieć własnych instrumentów i mogą się uczyć gry od podstaw. Orkiestra ma bogate instrumentarium, na które składają się, m.in.: trąbka, saksofon, klarnet, sakshorn, tub i gitara basowa. Zespół wykorzystuje je do prezentacji różnorodnego repertuaru, od pieśni kościelnych i patriotycznych, przez marsze i przeboje muzyki popularnej w nowych aranżacjach po dzieła mistrzów klasyki, w tym utwory Mozarta czy Chopina.

- Czekamy na osoby w wieku co najmniej 10 lat. Jeśli mają jakieś doświadczenie muzyczne to świetnie, ale mile widziani są również kandydaci, którzy dopiero chcą rozpocząć przygodę z graniem. Liczy się dobry słuch, poczucie rytmu i chęci. Nad resztą popracujemy wspólnie - deklaruje kapelmistrz Orkiestry Dętej w Obszy Michał Giza.

Prowadzony przez niego od 2017 roku zespół obecnie liczy do 25 osób. Najmłodszy z muzyków ma 12, a najstarszy 70 lat.

Stałe próby orkiestry odbywają się w miejscowym ośrodku kultury raz w tygodniu, ale w przypadku nowych członków częstotliwość i dokładny terminarz będzie dostosowany do indywidualnych potrzeb i możliwości kandydatów.

Rodzice bądź osoby, które są zainteresowane tą propozycją, dodatkowe informacje mogą uzyskać w GOK w Obszy osobiście albo telefonicznie pod numerami: 84 689 10 02 wewnętrzny 50 lub 691 791 000.

Natalia Račaitis

Obsza: W nowy rok z dobrym zdrowiem

Mieszkanki gminy Obsza mogą skorzystać z oferowanych na miejscu bezpłatnych badań mammograficznych.

Mammobus, w którym będą wykonywane, pierwszy raz w nowym roku przyjdzie do Obszy 21 stycznia, ale zapisy pacjentek już się rozpoczęły. Badania będą się odbywać w specjalnym ambulansie, który będzie do dyspozycji pań od godz. 9 na placu przy obszańskim ośrodku kultury.

Rejestracja zainteresowanych kobiet odbywa się telefonicznie pod numerami: 61 222 37 00 i 583 257 602 lub przez internet na stronie: www.mammo-med.pl.

Na badania mogą się zgłaszać panie w wieku od 45 do 74 lat, które w ciągu ostatnich 24 miesięcy nie miały wykonywanej mammografii.

O tym, że mieszkanki gminy powinny zainteresować się tą propozycją, świadczą statystyki, dotyczące realizacji programu profilaktyki raka piersi. Według danych na 1 stycznia 2026 roku w województwie lubelskim na bezpłatną mammografię zgłasza się niecałe 35 procent uprawnionych pacjentek. W gminie Obsza wskaźnik ten jest nieco wyższy, bo nieznacznie przekracza 40 procent.

Natalia Račaitis

OSP Tarnogród podsumowuje rok i wita nowych liderów

W Tarnogrodzie odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Ochotniczej Straży Pożarnej, podczas którego podsumowano działalność jednostki za miniony rok oraz dokonano wyboru nowego Zarządu.

W poniedziałek, 5 stycznia w Tarnogrodzie odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Tarnogrodzie. W wydarzeniu udział wzięli zaproszeni goście,

Nowy prezes OSP

Podczas zebrania dokonano uroczystego zaprzysiężenia pięciu nowych członków Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej, którzy oficjalnie dołączyli do struktur OSP Tarnogród. Jednym z kluczowych punktów spotkania były również wybory nowego Zarządu jednostki. W wyniku głosowania na stanowisko Prezesa wybrany został dh Patryk Król. Funkcję Wiceprezesa objął dh Wojciech Pięciorek, Naczelnikiem został dh Daniel Bartosik, Skarbnikiem dh Jakub Wańczyk, natomiast Sekretarzem dh Natalia Zając-Hubka.

Młodzieżówka na medal

Istotnym momentem zebrania było wręczenie odznak „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza” szesnastu członkom MDP, jako wyróżnienia za aktywną działalność w drużynie. Uroczystego wręczenia dokonali Sekretarz ZOMG ZOSP RP w Tarnogrodzie dh Patryk Król oraz bryg. Tomasz Kozioł. Złotą odznakę otrzymali Julia Olejnicka, Nela Blicharz, Martyna Przybyłowicz oraz Patryk Bartosik. Srebrną odznaką uhonorowani zostali Dominika Bosek, Emilia Lipka, Wiktoria Jawniak, Gabriela Zając, Julia Mołda, Norbert Szymanik, Hubert Mazurek oraz Wojciech Dec. Brązową odznakę otrzymali Nina Pszczoła, Julia Bodek, Rafał Lewkowicz oraz Maciej Gałka.

Tak pracowali strażacy ochotnicy w 2025

Podsumowano również działalność operacyjną jednostki w minionym roku. OSP Tarnogród brała udział w 49 akcjach ratowniczo-gaśniczych, w tym w 16 pożarach, 29 miejscowych zagrożeniach oraz 4 alarmach fałszywych.

W trakcie zebrania przedstawiono także informacje dotyczące doposażenia jednostki. Dzięki wsparciu Gminy Tarnogród OSP Tarnogród pozyskała w 2025 roku nowoczesny samochód ratowniczo-rozpoznawczy Toyota Hilux wraz z bogatym wyposażeniem, obejmującym m.in. drona z kamerą termowizyjną, agregat prądotwórczy, czujnik do pomiaru zanieczyszczeń (Sniffer), namiot, laptop, monitor oraz zestaw łączności. Nowy sprzęt znacząco zwiększy możliwości operacyjne jednostki i poprawi skuteczność działań ratowniczo-gaśniczych.

Magdalena Kołcon

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

Gmina Aleksandrów

Gmina Józefów

Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Orszak Trzech Króli przeszedł przez Tereszpol



Orszak Trzech Króli w Tereszpolu



Fot.gmina Tereszpol/Julia Pawluk

We wtorek, 6 stycznia w Tereszpolu-Zaorendzie odbył się Orszak Trzech Króli, zorganizowany przez parafię pw. Matki Bożej Częstochowskiej.

Wydarzenie zgromadziło licznych mieszkańców parafii oraz okolicznych miejscowości, którzy wspólnie uczcili uroczystość Objawienia Pańskiego.

Orszak rozpoczął się w kościele parafialnym w Tereszpolu-Zaorendzie, skąd uczestnicy wyruszyli w dalszą drogę ulicami miejscowości. Na czele pochodu tradycyjnie stanęli Trzej Królowie, a w wydarzeniu udział wzięły całe rodziny – dzieci, młodzież i dorośli. Każdy z uczestników otrzymał symboliczną koronę, która podkreślała wspólnotowy i radosny charakter spotkania.

Kolorowy pochód, flagi oraz stroje nawiązujące do biblijnej tradycji stworzyły wyjątkową, świąteczną atmosferę. Orszak był nie tylko wyrazem religijnej tradycji, ale także okazją do integracji lokalnej społeczności i wspólnego przeżywania jednego z najważniejszych dni w kalendarzu liturgicznym.

Orszaki Trzech Króli od lat wpisują się w krajobraz polskich miejscowości, łącząc elementy wiary, kultury i rodzinnego świętowania. Tak było również w Tereszpolu-Zaorendzie, gdzie wydarzenie przebiegło spokojnie i zgromadziło wielu uczestników.

Natalia Račaitis



Fot.gmina Tereszpol/Julia Pawluk





Fot.gmina Tereszpol/Julia Pawluk







Fot.gmina Tereszpol/Julia Pawluk

Nowi mieszkańcy gminy Aleksandrów!

Wójt gminy Aleksandrów, Andrzej Borowiec, poinformował o wzroście liczby mieszkańców gminy w 2025 roku.

Wójt gminy Aleksandrów, Andrzej Borowiec, poinformował o powiększeniu się lokalnej społeczności w roku 2025. W gminie przywitano 27 nowych mieszkańców – 14 dziewczynek i 13 chłopców.

Nowo narodzone dzieci stanowią nadzieję i energię dla przyszłości gminy. Wójt wyraził radość z rosnącej liczby mieszkańców oraz nadzieję, że w kolejnych latach grono mieszkańców będzie się systematycznie powiększać.

Andrzej Borowiec złożył serdeczne gratulacje wszystkim rodzicom, życząc im zdrowia i szczęścia w wychowaniu najmłodszych członków lokalnej społeczności.

Magdalena Kołcon

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

STRONĘ REDAGUJE:
Natalia Račaitis
780 029 973

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

Ponad 14 milionów złotych na inwestycje w gminie Księżpol w 2025 roku

Gmina Księżpol przeznacza w 2025 roku ponad 14 milionów złotych na inwestycje, rozwijając edukację, infrastrukturę, bezpieczeństwo oraz nowoczesne rozwiązania cyfrowe dla mieszkańców.

Gmina Księżpol realizuje ambitny program inwestycyjny w 2025 roku, przeznaczając na jego realizację ponad 14 milionów złotych. Dzięki skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych samorząd zrealizował zadania w obszarze edukacji, infrastruktury, bezpieczeństwa oraz cyfryzacji.

Największa część budżetu inwestycyjnego – ponad 8,7 mln zł – została przeznaczona na budownictwo i infrastrukturę techniczną. Na rozwój oświaty samorząd wydał ponad 1,3 mln zł. Kluczowym przedsięwzięciem była poprawa dostępności Szkoły Podstawowej w Księżpolu, na co przeznaczono blisko 1,1 mln zł. Równolegle realizowany był projekt „Włączająca wysokiej jakości edukacja", w ramach którego uczniowie uczestniczyli w zajęciach z robotyki edukacyjnej, a szkoły otrzymały nowoczesny sprzęt dydaktyczny o wartości ponad 200 tys. zł.

W sektorze infrastruktury najkosztowniejszymi inwestycjami była budowa sieci wodociągowej Korchów-Zawadka oraz modernizacja oczyszczalni w Płusach (3,45 mln zł). Dla mieszkańców Księżpola powstało nowoczesne centrum wypoczynku i rekreacji, na które przeznaczono 2,86 mln zł. Modernizacja oświetlenia ulicznego kosztowała ponad 1,3 mln zł, a samorząd prowadził również remonty świetlic, remiz OSP oraz usuwanie azbestu z prywatnych posesji.

Inwestycje drogowe zamknęły się kwotą blisko 2 mln zł. Nowy asfalt pojawił się m.in. w Przymiarkach, Zyniach i Pawlichach, a w Starym Lipowcu kontynuowana była budowa chodnika. Zakupiono również ponad 3 tysiące ton kruszywa do poprawy przejezdności dróg wewnętrznych i dojazdów do gruntów rolnych.

Samorząd inwestuje również w cyfryzację i bezpieczeństwo danych. Program „Cyberbezpieczny Samorząd" pozwala na modernizację sieci teleinformatycznej w urzędzie i pełną ochronę przetwarzanych informacji.

Rok 2025 to także czas wzmacniania służb ratowniczych i gospodarki komunalnej. Do jednostek OSP trafił średni samochód ratowniczo-gaśniczy o wartości 1,3 mln zł. Gmina zakupiła także koparko-ładowarkę (418 tys. zł), ciągnik rolniczy (400 tys. zł), specjalistyczny sprzęt przeciwpowodziowy i łącznościowy, nowy bus dziewięcioosobowy, samochód gospodarczy oraz drona do działań środowiskowych.

Magdalena Kołcon

Ułani z Biszczy z kolędą u mieszkańców!



Fot. stowarzyszenie biszcza

Tegoroczne kolędowanie miało szczególny wymiar – po czterech latach udało się zakończyć odwiedziny wszystkich domów w Biszczy

6 stycznia, w uroczystość Objawienia Pańskiego, Biszcza ponownie rozbrzmiała kolędą. Od godziny 13 ułani z biszczańskiego szwadronu wyruszyli, by odwiedzać mieszkańców z tradycyjnym kolędowaniem. Tegoroczne spotkania rozpoczęły się od domów w Biszczy I, przy rondzie w kierunku Bukowiny.

Kolędowanie miało nie tylko wymiar religijny i kulturalny, ale również wspólnotowy. Była to okazja do bezpośrednich spotkań, rozmów oraz podtrzymywania lokalnych tradycji, które od lat stanowią ważny element tożsamości miejscowości. Mieszkańcy przyjmowali kolędników z dużą życzliwością i otwartością, za co ułani składają serdeczne podziękowania.

Środki zebrane podczas kolędowania zostały przeznaczone na dalsze funkcjonowanie i działalność biszczańskiego szwadronu. Dzięki wsparciu lokalnej społeczności możliwe jest kontynuowanie inicjatyw patriotycznych, historycznych i społecznych, w które od lat angażują się ułani.

Tegoroczne kolędowanie miało szczególny wymiar – po czterech latach udało się zakończyć odwiedziny wszystkich domów w Biszczy. To ważny moment zarówno dla członków szwadronu, jak i dla mieszkańców, którzy przez kolejne lata gościli kolędników w swoich domach.

Ułani wyrażają nadzieję, że w przyszłym roku tradycja kolędowania będzie mogła objąć również mieszkańców innych miejscowości, a wspólne śpiewanie kolęd i spotkania staną się okazją do dalszego budowania więzi oraz pielęgnowania lokalnego dziedzictwa.

Natalia Račaitis

BIL



Mieszkańcy ciepło i serdecznie witali kolędników



Hej kolęda, kolęda!



Fot. stowarzyszenie biszcza

Ułani z Biszczy stworzyli nową piękną tradycję



Dwie Agnieszki - anielice z Biszczy

eprasa.pl d29989c5d0

Łada Biłgoraj zaczęła przygotowania. Dwóch już odchodzi

Piłkarze Łady 1945 Biłgoraj jeszcze na dobre nie zaczęli przygotowań do rundy rewanżowej, a już są pierwsze zmiany w zespole. Póki co pewne jest, że z drużyną żegna się dwóch piłkarzy, w tym ten najskuteczniejszy.

W przerwie świąteczno-noworocznej piłkarze Łady nie tylko świętowali, jedli i odpoczywali. Każdy z nich miał indywidualnie rozpisane zajęcia i cykl przygotowań. Teraz czas zweryfikować jak poważnie to potraktowali i jakie są efekty. Czyli mierzenie, ważnie i sprawdzanie podstawowych parametrów, to na początek przygotowań.

Po zimowej przerwie pierwsze zajęcia przed rundą rewanżową rozpoczęły się w poniedziałek. Tych zajęć będzie całkiem sporo, bo piłkarze Łady mają trenować cztery razy w tygodniu. Przede wszystkim na siłowni OSiR w Biłgoraju i prawdopodobnie na boisku w Majdanie Starym.

Najważniejsza informacja na początek przygotowań jest taka, że na treningach zabraknie dwóch zawodników:

- Tak, mogę potwierdzić. Wojciech Białek prawdopodobnie nie będzie już grał w Ładzie i przeniesie się do trzecioligowej Świdniczanki Świdnik. Wszystko wskazuje na to, że w Biłgoraju nie będzie też bramkarza Mateusza Wójcickiego, który ma grać w Powiślance Lipsko

- mówi nam trener Łady, Marcin Zając.

Największa strata to bez wątpienia odejście „Białego", który był najskuteczniejszym zawodnikiem Łady. Wojciech Białek w maju skończy 44 lata. I co z tego? Kompletnie nic. W barwach Łady 1945 Biłgoraj brylował, ośmieszał zawodników o połowę młodszych i zdobywał bramki, a po to drużyna ma przecież napastnika.

Wychowanek Legionu Tomaszowice to była przez lata prawdziwa legenda Avii Świdnik, w barwach której grał z przerwami od 2008 roku. Ale występował też w: Czarnych Dęblin, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, Stali Stalowa Wola czy Orionie Niedrzwica. No i oczywiście w Ładzie Biłgoraj. Najpierw w sezonach 2005-2007 i ponownie od sezonu 2024 aż do teraz.

Bo teraz „Biały" zdecydował, że zmienia klub, choć absolutnie trudno się dziwić, bo dla piłkarza w tym wieku, to być może już ostatnia szansa gry na trzecioligowych boiskach, w dodatku w domu, bo przecież w Świdniku i o utrzymanie dla Świdniczanki.

Kto zastąpi Białka i Wójcickiego i czy Łada będzie w ogóle szukać nowego napastnika i bramkarza?

- Nie musimy robić żadnych gwałtownych ruchów. Z napastnikiem sobie poradzimy, bo jest Kuba Knap, który wraca do składu po kontuzji. Wierzę, że wiosną godnie zastąpi Wojtka Białka. A jeśli chodzi o bramkarzy, to mamy w kadrze dwóch. Nie wiem, być może coś się jeszcze wydarzy, ale nawet jeśli nie, to jest Kacper Charkot i Anton Alfimov **- tłumaczy szkoleniowiec biało-niebieskich.**

Całkiem możliwe, że to będą jedyne zmiany w kadrze Łady przed rundą wiosenną:

- Mogę powiedzieć, że chcemy sprawdzić kilku lokalnych młodych chłopaków. Jeszcze juniorów. Nie wykluczam, że niektórym damy szansę z myślą o przyszłości. Na ten moment nic więcej nie mogę powiedzieć o ewentualnych transferach - **wyjaśnia Marcin Zając.**


Fot.zdjęcie ilustracyjne

Piłkarze Łady będą trenować cztery razy w tygodniu. To zajęcia na siłowni OSiR i na boisku w Majdanie Starym


Fot.Łada 1945 Biłgoraj

Wojciech Białek


Fot.Łada 1945 Biłgoraj

Jakub Knap


Fot.Łada 1945 Biłgoraj

Mateusz Wójcicki

Na półmetku sezonu, Łada 1945 Biłgoraj zajmuje czwarte miejsce w IV lidze piłkarskiej, choć ma dokładnie tyle samo punktów co trzecia Tomasovia. W czołówce jest zresztą bardzo ciasno. Hetman (43 pkt) i Lewart (39 pkt) to faworyci do walki o awans do III ligi, ale o kolejne miejsca zapowiada się zacięta walka: Tomasovia (30), Łada (30), Orlęta (29), Janowianka (27):

- Nie uważam, że liga jest już rozstrzygnięta. Przecież jeśli któryś z tych zespołów zacznie wszystko wygrywać, to też będzie w grze o te najwyższe cele. To jest piłka nożna i jesteśmy dopiero w połowie sezonu. My w Biłgoraju też chcemy zbierać dorodne owoce, ale najpierw musimy trochę poczekać, żeby dojrzały - **poetycko zapowiada trener Łady.**

Tomasz Zalewa

IV LIGA

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Hetman Zamość	15	43	55:6
2	Lewart Lubartów	15	39	42:12
3	Tomasovia	15	30	37:19
4	Łada Biłgoraj	15	30	41:17
5	Orlęta Radzyń P.	15	29	35:25
6	Janowianka	15	27	35:23
7	Lublinianka	15	25	33:18
8	Motor II Lublin	15	21	25:24
9	Start Krasnystaw	15	18	22:37
10	Tur Milejów	15	16	27:30
11	Granit Bychawa	15	16	19:32
12	Bug Hanna	15	14	24:30
13	Ruch Ryki	15	14	25:42
14	Orlęta Łuków	15	13	17:31
15	Tanew	15	7	14:45
16	Huragan	15	1	9:69

MECZE KONTROLNE ŁADY 1945 BIŁGORAJ:

***Świdniczanka Świdnik (24.01 w Majdanie Starym)**
*** Pogoń Sokół Lubaczów i POM Iskra Piotrowice (31.01, dwa sparingi jednego dnia)**
*** Motor II Lublin (07.02 w Lublinie)**
*** Sokół Nisko (14.02 w Majdanie Starym)**
*** Avia Świdnik (21.02)**
*** Victoria Łukowa (28.02)**

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

TOMASZ ZALEWA
791 132 007

Tanew jeszcze nie spadła

Tanew Majdan Stary jest na przedostatnim, czyli spadkowym miejscu na półmetku sezonu w IV lidze piłkarskiej, ale nie traci wiary w utrzymanie. Przygotowania do rundy rewanżowej beniaminek rozpoczął w poniedziałek, 12 stycznia.

- Tanew ma wszystko w swoich rękach. My na wiosnę możemy tylko rosnąć i poprawić swoją grę i wyniki. I uważam, że możemy zaskoczyć pozytywnie w rundzie rewanżowej. Z mojej perspektywy, jeżeli dopniemy dwa - trzy transfery, to będziemy mieć mocniejszy zespół. Ale nie powiem, na jakich pozycjach, bo nie chciałbym, żeby zawodnicy dowiedzieli się o tym z gazety. Ale owszem, przynajmniej dwa - trzy transfery mam w głowie i taki jest cel - **mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej, trener Paweł Skubis.**

BENIAMINEK W OKRESIE PRZYGOTOWAWCZYM ROZEGRA AŻ DZIEWIĘĆ MECZÓW KONTROLNYCH:

1. Pogoń Sokół Lubaczów (24.01)
2. Janowianka Janów Lubelski (31.01)
3. ŁKS Łowisko (07.02)
4. Stal Stalowa Wola II (14.02)
5. Start Lisie Jamy (18.02)
6. Victoria Łukowa (21.02)
7. Sokół Nisko (25.02)
8. Graf Chodowańce (27/28.02)
9. Promyk Urzejowice (07.03)

Tomasz Zalewa

Victoria Łukowa razy siedem

Siedem meczów kontrolnych rozegra współlider piłkarskiej klasy okręgowej Victoria Łukowa, przed rozpoczęciem rundy wiosennej. Pierwszy test został zaplanowany na 24 stycznia. W Milejowie rywalem Victorii będzie POM Piotrowice.

Oto sparingowy rozkład jazdy Victorii:

1. POM Iskra Piotrowice (24.01, 12:00 w Milejowie)
2. Granit Bychawa (31.01, 18:00 w Milejowie)
3. Piaskovia Piaski (07.02, 18:00, Milejów balon)
4. Avia II Świdnik (11.02, 20:30, Świdnik balon)


Fot.Victoria Łukowa

24 stycznia Victoria Łukowa rozegra pierwszy mecz kontrolny przed rundą rewanżową

5. Tanew Majdan Stary (21.02, godzina do ustalenia, Majdan Stary)
6. Łada Biłgoraj (28.02, godzina do ustalenia, Biłgoraj)
7. Hetman Zamość (07.03, godzina do ustalenia, Zamość).

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

Ambitne wyzwanie piłkarza z Biłgoraja

Kacper Misiarz to młody piłkarz Łady 1945 Biłgoraj. Do tego wielki pasjonat rowerowych wypraw, który już planuje niezwykłą podróż do Pragi. Nie jakąś rowerową wycieczkę zaplanowaną z nudów, ale charytatywną wyprawę dla poważnie chorego Adasia Iwanejko.

Plan jest jasny. W lipcu tego roku Kacper chce przejechać rowerem blisko tysiąc kilometrów. Z Biłgoraja m.in. przez Olkusz, Kłodzko, Pragę i Wrocław:

- Pomyślałem jednak, że bardzo dobrym pomysłem, będzie połączenie mojej pasji z pomocą charytatywną, także jest mi niezmiernie miło poinformować, że wyruszam w podróż, która ma na celu pomóc w jak największym stopniu Adasiowi Iwanejce, który cierpi na dystrofię mięśniową Duchenne`a, która powoduje stopniowe osłabienie oraz zanik mięśni. Jest to o tyle poważna choroba, że koszt leczenia wymaga ok. 3,4 mln dolarów! Na ten moment jest uzbierane bardzo dużo pieniędzy, lecz to jest nadal za mało... Na swoich mediach społecznościowych będę pokazywał różne formy przygotowania się do tego wielkiego wyzwania, aby rozgłośnić wydarzenie na większą skalę niż region. Założyłem również stronę na Facebooku, do której serdecznie zapraszam, aby ją obserwować. Jeśli masz jakieś drobne, to polecam zainwestować w pomoc dla Adasia, każda złotówka się liczy!- **tłumaczy Kacper.**

Dla młodego zawodnika Łady, taka wyprawa to żadna nowość. W lipcu ubiegłego roku, w ciągu zaledwie trzech dni pokonał 650 km rowerem, przemierzając trasę z Biłgoraja do Gdańska:

- Taki rezultat to efekt ogromnej pasji, ciężkiej pracy i niezwykłej determinacji — cech, które są fundamentem każdego sportowego sukcesu. Jesteśmy dumni, że podczas tej wyjątkowej wyprawy Kacper reprezentował nasz klub i nasze barwy. Takie postawy inspirują i motywują całą społeczność sportową - **komentuje dumna Łada 1945 Biłgoraj.**

Kacpra akurat do pomagania nie trzeba ani motywować, ani inspirować. Niepotrzebny nawet rower. Zaledwie kilka tygodni temu uczeń Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju, wziął też udział w charytatywnych Mistrzostwach Szkoły w grze EA FC 26. Kacper z klasy 4TM został wicemistrzem, ale zdecydowanie najważniejsze, że dzięki spontanicznej akcji, dla chorej Hani Bogdanowicz z Biłgoraja, udało się zebrać 11 400 złotych.

Tomasz Zalewa



Fot.Kacper Misiarz

„Droga po zwycięstwo" została zaplanowana na lipiec, a przed piłkarzem Łady blisko tysiąc kilometrów na rowerze

Kacper założył specjalną skarbonkę, gdzie można wpłacać datki, które trafią bezpośrednio na zbiórkę Adama: www.siepomaga.pl/wyjazd-rowerem-do-pragi-i-wroclawia


Fot.archiwum

W lipcu ubiegłego roku Kacper w zaledwie trzy dni pokonał rowerem 650 km z Biłgoraja do Gdańska



Kacper Misiarz

Pomyślałem, że bardzo dobrym pomysłem, będzie połączenie mojej pasji z pomocą charytatywną, także jest mi niezmiernie miło poinformować, że wyruszam w podróż, która ma na celu pomóc w jak największym stopniu Adasiowi Iwanejce, który cierpi na dystrofię mięśniową Duchenne`a.



12-letni Adaś Iwanejko zbiera pieniądze na terapię genową, której koszt to blisko 16 mln zł. Adasia można wesprzeć, wpłacając datki na internetową zbiórkę: www.siepomaga.pl/adas-iwanejko lub tradycyjnym przelewem: Fundacja Siepomaga, nr rachunku: 67 2490 1028 3587 1000 0022 8270, tytuł: Darowizna Adam Iwanejko

Siatkarki Medyka już zaczęły rok



Fot.Medyk Biłgoraj

Sympatyczne siatkarki Medyka Biłgoraja rywalizują w III lidze

Siatkarki Medyka Biłgoraj, jako jeden z pierwszych biłgorajskich drużyn, rozpoczęły już rywalizację ligową w 2026 roku.

W III lidze kobiet Medyk podejmował w hali OSiR AZS Politechnikę Lubelską:

- Przegrywamy na swoim terenie, ale mimo wszystko jesteśmy zadowolone z atmosfery i widowiska, jakie udało się stworzyć. Mamy nadzieję, że ci, którzy wspierali nas z trybun, są tego samego zdania i będą nas wspierać podczas kolejnych meczów - **komentują dziewczyny z Biłgoraja.**

Na 17 stycznia Medyk Biłgoraj ma zaplanowany wyjazdowy mecz ligowy z Akademią Siatkarską Avia Świdnik, a 31 stycznia kolejne domowe starcie. Do Biłgoraja przyjeżdża SKS Szóstka TPS Wakpol Trade Biała Podlaska.

Medyk Biłgoraj - AZS Politechnika Lubelska 1:3 (13:25, 18:25, 25:22, 13:25).

Tomasz Zalewa

Kto zagra na turnieju w Biłgoraju?

Powiatowe Centrum Sportu w Biłgoraju szuka chętnych do udziału w Charytatywnym Halowym Turnieju Piłkarskim Zakładów Pracy 2026 „Gramy dla Adasia". Został zaplanowany na 24 stycznia, a zgłoszenia trwają.

Tu poziom piłkarski jest najmniej ważny, liczy się sam udział i chęć wsparcia chorego dwunastolatka z gminy Biłgoraj.

Impreza odbędzie się 24 stycznia (sobota) od godziny 14 w hali ZSBiO w Biłgoraju przy ulicy Cegielnianej 24. Turniej dedykowany jest głównie do pracowników zakładów pracy, instytucji i firm z terenu powiatu biłgorajskiego:

- Pragniemy zagrać w szczytnym celu, dlatego zapraszamy do wspólnego udziału oraz integracji i rekreacji. Zachęcamy do skorzystania z naszej oferty i wspólnej piłkarskiej gry. Turniej pragniemy kontynuować corocznie, aby pomagać potrzebującym - **zachęca Powiatowe Centrum Sportu w Biłgoraju.**

Tomasz Zalewa



Fot.PCS Biłgoraj

Na 24 stycznia został zaplanowany turniej piłkarski dla zakładów pracy i instytucji z powiatu biłgorajskiego

BIL

eprasa.pl d29989c5d0

Zryw serc w biłgorajskiej parafii!

To był ważny dzień w parafii Jana Pawła II w Biłgoraju. Po pierwsze do kościoła przyjechał biskup. Po drugie odbył się kiermasz, podczas którego parafianie pokazali wielką solidarność z chorym dzieckiem i jego rodziną.



Podczas kiermaszu zebrano 15 tys. 729 zł 64 gr.

Wolontariusze stanęli na wysokości zadania

W niedzielę, 11 stycznia w parafii św. Jana Pawła II w Biłgoraju odbył się kiermasz ciasta zorganizowany z myślą o wsparciu Adasia Iwanejko. Wydarzenie przygotowane przez rodzinę, przyjaciół chłopca, wolontariuszy, spotkało się z dużym zainteresowaniem oraz życzliwym odzewem zarówno ze strony parafian, jak i przybyłych gości. 12-latek z gminy Biłgoraj zbiera pieniądze na terapię genową w USA, której koszt to 16 mln zł

Tego dnia homilię podczas Mszy Świętych głosił biskup Mariusz Leszczyński, co nadało wydarzeniu szczególnie uroczysty i podniosły charakter. Po każdej Mszy wierni mogli nabyć domowe wypieki, desery i słodkości, które cieszą się ogromnym powodzeniem i szybko znikają ze stołów.

W sprzedaży ciast rodzinę Adasia aktywnie wspierali wolontariusze ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju, którzy z dużym zaangażowaniem pomagają przy stoiskach. Ich obecność i otwartość są pięknym przykładem młodzieżowej wrażliwości oraz chęci niesienia bezinteresownej pomocy.

Chętnych do wsparcia nie brakuje – wiele osób angażuje się nie tylko poprzez zakup ciast, ale także poprzez ich wcześniejsze przygotowanie i dostarczenie. Organizatorzy podkreślają, że każda forma pomocy ma ogromne znaczenie, a okazywana życzliwość pokazuje siłę wspólnoty parafialnej.

Podczas kiermaszu zebrano **15 tys. 729 zł 64 gr.**

- Z całego serca dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w organizację kiermaszu i okazali nam tak ogromne wsparcie. Dziękujemy parafianom i gościom za obecność i życzliwość, wolontariuszom ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju za pomoc przy sprzedaży ciast, a także wszystkim darczyńcom za otwarte serca - mieszkańcom Woli Małej i Dużej, Biłgoraja, Dyl i wszystkim, którzy włączyli się w pieczenie ciast. Każdy gest dobroci dodaje nam sił i nadziei w walce o zdrowie naszego syna - mówią wzruszeni rodzice Adasia.

Natalia Račaitis



W sprzedaży ciast pomagali wolontariusze ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Biłgoraju



Przyjaciele rodziny Adasia robią wszystko, by uratować chłopca



Kiermasz ciast w parafii Jana Pawła II w Biłgoraju



Rodzina Adasia jak zwykle na miejscu

Nowe budynki mieszkalne w Biłgoraju coraz bliżej ukończenia

Miasto Biłgoraj kontynuuje rozwój mieszkaniowy przy ul. ks. Stanisława Matrasia. Powstają nowoczesne budynki, które mają poprawić dostępność mieszkań i komfort życia mieszkańców.

Miasto Biłgoraj konsekwentnie realizuje inwestycję przy ul. ks. Stanisława Matrasia polegającą na budowie dwóch nowoczesnych, czterokondygnacyjnych budynków mieszkalnych. Każdy z nich pomieści 44 mieszkania wyposażone w windy oraz pełne zaplecze techniczne, a lokale będą oddawane „pod klucz", z myślą o komforcie przyszłych mieszkańców.

Obecnie w budynku nr 2 trwają intensywne prace wykończeniowe – wykonano elewację, montowane są płytki na klatkach schodowych i w mieszkaniach, a także zamontowano pompy ciepła. W budynku nr 1 zakończono instalacje wewnętrzne i posadzki, prowadzone są prace tynkarskie oraz przy elewacji. Na obu obiektach zainstalowano panele fotowoltaiczne oraz wykonano odwierty pod gruntowe pompy ciepła.

Inwestycja realizowana jest z wykorzystaniem nowoczesnych, ekologicznych rozwiązań, w tym odnawialnych źródeł energii, ogrzewania podłogowego oraz systemu odzysku wody deszczowej. Równolegle prowadzone są prace związane z zagospodarowaniem terenu – powstają miejsca parkingowe, ciągi komunikacyjne, a w sąsiedztwie budynków zaplanowano plac zabaw i tereny zielone.

Miasto Biłgoraj podkreśla, że realizacja tej inwestycji stanowi kolejny krok w stronę poprawy dostępności mieszkań oraz jakości życia mieszkańców.



Fot. Miasto Biłgoraj

Powstają nowoczesne budynki, które mają poprawić dostępność mieszkań i komfort życia mieszkańców

Magdalena Kołcon

BIL

eprasa.pl d29989c5d0